

## PRENUMERATA

**Kurjera Warszawskiego**  
(wraz z dodatkiem porannym):  
**W Warszawie:** rocznie  
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,  
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-  
cznie kop. 75.  
Za odosłanie do domu do-  
placa się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesar-  
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie  
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-  
cznie rs. 1.  
**Za granicą:** miesięcznie  
rs. 1 kop. 50.  
Numer pojedynczy bez doda-  
tku kop. 5; dodatek poranny  
kop. 3.

## KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą  
stałe w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej  
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

## OGŁOSZENIA.

**Reklamy:** za jeden wiersz  
garmontowy albo jego miejsce  
pierwszy raz 25 kop., każdy na-  
stępny raz 20 kop.  
**Nekrologia:** za jeden wiersz  
15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za  
jeden wiersz petytowy albo jego  
miejsce pierwszy raz 10 kop.,  
każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia:** za jeden  
wiersz po 2 kop. każdy raz.  
**Nadstawy:** za jeden wiersz  
garmontowy rs. 1.  
Ogłoszenia do Kurjera przy-  
jmuje także Biuro Rajchmana  
i Frendlera ul. Senatorska 26.

**Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administracji nr 141**

— Jutro w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście o godz. 8-ej zrana odprowadzą będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) odprowadzą zostanie jutro o godz. 10-ej zrana, przed ołtarzem Matki Boskiej różańcowej, uroczysta wotywa na intencję braci i siostr bractwa Różańca św.

— Jutrzejszą uroczystość Zesłania Ducha św. obchodzą będą wszystkie kościoły katolickie solennymi nabożeństwami, przed których rozpoczęciem odbywa się procesja i śpiewa hymn „Veni Creator”.

Oprócz jednakże nabożeństw uroczystych, w niektórych kościołach tutejszych przypadają odpusty, a mianowicie:

— w kościele św. Ducha (po-paulińskim), gdzie uroczystość Zesłania Ducha św. obchodzona będzie całonocnym nabożeństwem odpustowym w ten sposób, iż jutro i w następną niedzielę nabożeństwa odbywać się będą z całonocnym wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem na sumie i na nieszporach, oraz procesjami, zaś w pozostałe dni oktawy odprowadzane będą tylko wotywy o godz. 9-ej rano;

— w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), gdzie dzisiejszymi nieszporami rozpoczyna się całonocne nabożeństwo odpustowe na intencję bractwa Pocieszenia N. Marji Panny;

— w kościele św. Jacka (po-dominikańskim), gdzie odbędzie się całonocne solenne nabożeństwo odpustowe;

— w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek), gdzie odpust, poprzedzony nieszporami dzisiejszymi, rozpocznie się jutro sumą o godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zrana, a zakończony zostanie nieszporami. Po nieszporach, o godz. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu, odbędzie się w zakrystyi ogólne posiedzenie roczne arcybractwa Nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu, na którym zostanie odczytane sprawozdanie z czynności tegoż arcybractwa, oraz instytucji jałmużniczej, poczem nastąpią wybory na seniora, wiceseniora, opiekunki wychowanki instytucji jałmużniczej, oraz członków zarządu—i

— w kościele oo. kamedułów na Bielkach, gdzie uroczystość Zesłania Ducha św. obchodzona będzie nabożeństwem odpustowym w ciągu oktawy.

— Jutro po nieszporach w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) zostanie wystawiony N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o Sercu N. Marji Panny przy wielkim ołtarzu, oraz zebrany po-

bożnym udzielone będzie błogosławieństwo przy śpiewie „Przed tak wielkim Sakramentem”.

— Z powodu ostatniej niedzieli miesiąca w dniu jutrzejszym odprowadzane będzie w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach całonocne nabożeństwo odpustowe.

— Pojutrze w kościele św. Krzyża odbędzie się nabożeństwo odpustowe z całonocnym wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i nieszporami, z których pierwsze jutro zostaną odprowadzone. Nabożeństwo rozpocznie wotywa na intencję bractwa św. Rocha o godz. 8-ej zrana, poczem wyjdzie suma o 10-ej, a zakończą nieszpory o 4-ej po południu.

— Ku czci ś. Felicyssymy, panny, której uroczystość przypada w nadchodzący wtorek, w kościele św. Krzyża, gdzie znajduje się jej obraz, odprowadzane będzie we wtorek solenne nabożeństwo odpustowe w tym samym porządku, jak powyżej wymienione.

— We wtorek, jako w ostatni dzień miesiąca, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej odprowadzane będzie o godz. 9-ej zrana uroczysta wotywa na intencję bractwa Różańca św.

— Siódme z kolei nowenny ku czci św. Antoniego Padewskiego odprowadzane będą we wtorek w kościołach: św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim), św. Antoniego (po-reformackim) i św. Anny (po-bernardyńskim).

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Duch feryj świątecznych owładnął atmosferę polityczną na kilka dni jeszcze przed Zielonemi Świątkami. Powiew zbliżającej się majowej uroczystości kościelnej odczuły zwłaszcza parlamenta, które rozbiegły się co żywo do domów...

Cesarz Franciszek Józef zamknął onegdaj w starożytny Budziej sesję sejmiku węgierskiego, kończąc zarazem trzyletni okres pracy parlamentarnej. Obecnie madyarzy przystępują do nowych wyborów; legendarowa szeroka swada madyarska, oblana strugami tokaja, wchodzi w swe uświęcone prawa — obok sekatego kija, który nad Cisą stanowi najczęstszą wyborczą *ultima ratio*. Ten gorący okres trwać będzie według zapowiedzi rządowych od d. 17-go do 26-go czerwca.

Parlament niemiecki, aczkolwiek złożony wedle opatrności woli księcia Bismarka, i w niczem nie przypominający tej epoki swej chwały, kiedy rozporządzali w nim większością Windthorst i Richter, ocknął się w ostatniej chwili z marazmu służalczości i odmówił żądanej przez sądy wydania w ich ręce posła alzackiego, Karola Grada. Po świętach wrócił parlament do przerwy i zajęć w dniu 6-m czerwieca, aby uchwalić w drugim czytaniu podatek od cukru i wódki. P. Richter był dobrym prorokiem, głosząc, że dlatego rozwiązano dawną izbę rzeszy niemieckiej, ażeby znaleźć powolniejszą dla kancelarskich projektów podatkowych.

Parlament angielski odroczył się także, a w ostatniej chwili Honell zapowiedział wniosek skarcenia korporacji City londyńskiej za to, że z funduszu gminnych strwońiła przeszło 20,000 funtów sterlingów na udaremnienie projektowanej przez rząd reformy municypalnej Londynu. Po krótkich ferjach potrzeba będzie znowu rozpocząć pracę Syzyfa nad bilem kryminalnym dla Irlandji, którego zaledwie dwa artykuły w ciągu miesiąca uchwalono.

Izby francuskie zgromadziły się w czwartek, powiodły okiem po chaotycznym widnokręgu, przekonały się z ubolewaniem, że jeszcze nie ma nowego rządu, na któryby się rzucić można ze znanym impetem, westchnęły dwomakrośtosiękami franków nad grobem ofiar spalonej Opery komicznej i — odroczyły się dalej do soboty. To nas prowadzi wprost do historii przesilenia ministerjalnego w Paryżu, która zaczyna być tragiczną w swoich naukach i przestrogach.

W środę, o godz. 2-giej po południu, udał się Floquet do prezydenta Grévy'ego, aby go uwiadomić, że nie powiodło mu się utworzyć gabinetu na podstawie programu reform. Radykalisci popierali go żarliwie, oportuniści sprzeciwiali się, ponieważ Floquet zamierzał nieodwołalnie jen. Boulanger wzebrać do gabinetu. Wobec tej kandydatury, ani Flourens nie chciał zatrzymać teki spraw zewnętrznych, ani Rouvier objąć finansów. Bez udziału zaś obu tych mężów stanu, Floquet nie wierzył w trwałość gabinetu i kapitulował. Od środy po południu zapanował w Paryżu znowu chaos. Radykalisci głośli, że Floquet zamierza złożyć urząd prezesa izby, aby jawnie opowiedzieć przyczyny swego niepowodzenia; podobno

## PIERWSZE KWIATY.

Jeżeli najpiękniejszym zjawiskiem wiosny są kwiaty, to wśród licznych przedstawicieli tej różnobarwnej rzeszy najwięcej uciechy sprawiają nam te, które się ukazują najwcześniej. Dlatego też tak mile robi wrażenie skromny nasz fiołek, pierwszy zwiastun pięknej pory po miastach; podobnie i złoty pierwiosnek, ulubieniec wiejskich mieszkańców, i pyszny, jaskrawy tulipan, zdobiący wykwinne kwietniki, i biały narcyz o ciemnym oku, o woni rozkosznej. Należą one do najbardziej uprzywilejowanych wśród swego własnego świata, gdyż niedość na tem, że im się dostały w udziale wdzięczne kształty i szaty z tkaniny misternej, mają one jeszcze i swoje mityczne znaczenie i wpływ tajemny na losy ludzkie, a jak mówią romantyczne ich dzieje, są to w postaci kwiatów zaklęte ludzkie istoty. Tylko, że to zaklęcie spadło na nie kiedyś, nie dzisiaj.

Bo i ten fiołek, który podobno tam wykwił, gdzie leżały w ziemi skarby zazarowane, i którego barwa przypomina ciemne lazury nieba Sycylii, właściwej jego ojczyzny, kędy rosnąć dziko, pokrywa łąki na wiosnę, był to kwiat ulubiony w starożytności. U rzymian ojciec rodziny fiołkami wieńczył bóstwa domowe, podczas dorocznych świąt, na cześć ich ustanowionych, jak również i wtedy, gdy wchodził w posiadanie nowego domu. Grecy zaś, u których żadna uroczystość, bądź to religijna, narodowa

albo rodzinna, nie mogła się obejść bez wieńców, a żaden wieńiec bez fiołków, w wielkiej ilości pielęgnowali je po ogrodach.

W owych czasach bowiem wieńiec miał takie znaczenie, a może i większe, jak dzisiejszy bukiet. Pomyślaj go młodzieniec wybranej dziewczyny, lub wieszal u drzwi jej mieszkania, gdy chciał jej wyrazić, że serce jego zajęła; posyłali je sobie nawzajem znajomi i przyjaciele, gdy chcieli powinszować jakiegoś pomyślnego wypadku, a podczas wesela, to i państwo młodzi, i cały orszak weselny, i wszyscy goście musieli mieć wieńce na głowach, i wieńcami musiał być przybrany dom panny młodej zewnątrz i wewnątrz. Kwiatów więc potrzebowano dużo, więcej może niż teraz.

A ponieważ u greków każdy kwiat wziął początek przy jakiejś szczególnej okoliczności, przeto i o fiołku mówiono, że się po raz pierwszy ukazał wtedy jeszcze, gdy się zalotny Zeus kochał w pięknej Jo. Chcąc bowiem ukryć przedmiot swojej miłości przed okiem zazdrosnej małżonki, zamienił kochankę w krówkę, i Ziemi rozkazał, aby ją karmiła najpiękniejszymi kwiatami, a Ziemia, aby mu się przypodobać, wydała wonny fiołek, który nadzwyczaj smakował zazarowanej dziewczyny.

Trudniej już może określić początek pierwiosnki, który jeszcze wcześniej od fiołka ukazuje się po naszych kwietnikach, a na wzgórzach i miedzach, wystawionych na promienie słoneczne, zakwita wtedy nawet, gdy w nizinach i w cienistych zakątkach leśnych śnieg leży i zima panuje w najlepsze.

W każdym razie mówi on nam także o czasach zamierzających, gdyż botanicy widzą w nim ów

kwiat cudowny starożytności, zwany u greków *Dodecatheon*, czyli ziele dwunastu bogów, o którym pisze Pliniusz, że miał moc wszystko zamieniać w złoto, chronić od chorób i czynić człowieka długowiecznym. W naszych krajach północnych niemięszkiej sławy używał pierwiosnek, jako cudowny klucz, którym słowiański Perun coroku otwierał ziemię i wypuszczał wiosnę, a ztąd jasno-złota barwa jego, ta barwa blasków słonecznych, które się nam o tej porze należą z prawa, i w których spoczywa zagadka naszego bytu i naszych planów.

Dzisiaj, w miejscu Peruna, powiada lud nasz, że św. Piotr otwiera ziemię i że kwiatki pierwiosnki, jak liczne rodzeństwo, wyrastające gromadnie na jednej łodydze, to są jego wiosenne kluczyki, podczas gdy, het, tam, u naszych południowych pobratymców, krąży opowieść, że to są kluczyki Matki Boskiej, która odmyka niemi złotą górę. Widocznie, płynie to wszystko z jednego źródła, również jak i podania, rozpowszechnione w Besarabji, które pierwiosnkowi przypisują cudowną własność otwierania skarbów zaklętych po górach i w lasach starych, i symbolizują w nim tajemniczego ducha, ukazującego się w postaci białej dziewczyny, która strzeże tych skarbów.

Tak samo cudownym, tylko daleko mniej sympatycznym, jest znowu tulipan, który choć nęci oko pięknymi barwami, zawodzi jednak wzniecone oczekiwanie, dlatego, że nie pachnie — w tak pięknym bowiem i uderzającym kwiecie woń zdaje się być warunkiem koniecznym, z którego brakiem trudno się pogodzić. Mają też słuszną włość, że z tulipaniem porównują człowieka, uderzającego pięknoscią,



zarzuca on Grévy'emu, że powierzwszy mu misję, porozumiewał się tajnie z Duclerc'em. Inni twierdzą, że Grévy tak jest zniechęcony, iż sam chce podać się do dymisji. Nieprzyjacielem jego grożą demonstracjami w izbie, żądaniem cofnięcia Grévy'ego, a nawet rozruchami ulicznymi na wypadek, gdyby Duclerc miał utworzyć gabinet bez Boulanger'a. W środę wieczorem cały Paryż mówił istotnie o gabiniecie Duclerc'a, w którym Ribot objąłby tekę spraw zewnętrznych, jen. Saussier wojny, Tirard zaś finansów.

Więści okazały się błędnymi... Raz jeszcze próbował Grévy zachęcić Freycinet'a do włożenia karku w ciężkie jarzmo uległości dla kapryśniejszej od wszystkich kobiet izby francuskiej, ale i tym razem „małż sytuacji” nie dał się ublażyć... Wczoraj zrana przybył do pałacu elizejskiego, wezwany przez prezydenta Rzeczypospolitej, p. Rouvier i przyjął misję utworzenia gabinetu. Wieczorem już krążyła po bulwarach paryskich, obok listy ofiar katastrofy przy placu Marivaux, lista przyszłych ministrów, w której, oprócz Rouviera i Flourensa, człowieka, który w krótkim czasie dosłużył się epoletów dyplomatycznych, nie ma wybitniejszych osób. Z zer nietrudno jest złożyć gabinet, trudno nim tylko rządzić...

Wątpimy, aby nawet oportuniści, z których Iona wyszedł nowy prezes rządu, zdolali roznamiętnić się do gabinetu, jaki przyrzeka im p. Rouvier. Radykalisci zaś z p. Floquetem i „skrajni” z p. Clémenceau na czele (nie mówiąc już o prawicy monarchicznej) wydadzą mu z pewnością wojnę na noże i to bez zwłoki... Znowu więc rozczarowanie, znowu próba, znowu tymczasowość... Ale skoro to francuzom dogadza! *Chacun est maître chez soi...*

Br. Z.

## Cudzoziemcy wobec nowego prawa.

### II.

Na tło wczorajszego swego artykułu o nowym ukazie, ograniczającym prawa majątkowe cudzoziemców, rzuciłem już luźną wiązkę uwag ogólnych i starałem się zestawiać ukaz ten z dawniejszymi rozporządzeniami pokrewnymi mu natury, również jak on dążącymi do utrwalenia żywiołu rosyjskiego na pograniczu zachodnim, lecz wymierzonymi wyłącznie przeciwko polakom i żydom.

Otóż nie tylko pod względem terytorjalnym i podmiotowym, lecz także i pod względem treści swych przepisów, nowy ten pomnik współczesnego prawodawstwa jest o wiele od owych poprzednich rozporządzeń rozciąglejszym.

Mianowicie na całej przestrzeni Królestwa i jednostki zachodnich gubernij Cesarstwa poddani zagraniczni, poza obrębem miast portowych i innych osad miejscowych, nie mogą odtąd „w jakikolwiek sposób i na jakikolwiek zasadzie nabywać prawa własności majątków nieruchomości, ani też prawa posiadania i użytkowania z tychże majątków”. Nawet proste umowy o najem lub dzierżawę zostały im zupełnie wzbronione, z wyjątkiem tylko najmu

domów, mieszkań i willi do czasowego użytku na własne mieszkanie.

Jednocześnie, aczkolwiek ukaz pozwala cudzoziemcom zabezpieczać pierwszeństwo swych wierzytelności przez wzięcie majątku nieruchomego w zastaw, lecz stanowi zarazem, że podobne zabezpieczenie, jako też w ogóle wszelkie egzekwowanie należności, nie może pociągać za sobą ani nabycia takiego majątku na własność, ani też objęcia w rzeczywiste posiadanie lub użytkowanie. Wobec tego samo zezwolenie prawa zastawu, w tak szczupłych zamkniętych granicach, od właściwego pojęcia o zastawie nazbyt daleko odbiega.

A szczegóły to tem ważniejszy, że oczywiście w kraju naszym przepis powyższy odnosi się w całości do wszystkich wierzytelności hipotecznych, posiadanych przez cudzoziemców obecnie lub mających powstać w przyszłości, a więc naturalną rzeczą kolejną nowy ukaz oddziaływać musi ujemnie na zaufanie kredytowe kapitalistów zagranicznych do naszych hipotek ziemskich.

Przejdźmy do kwestji mocy wstecznej nowych przepisów.

Prawa własności do majątków nieruchomości, nabyte przez cudzoziemców przed datą ogłoszenia ukazu, zachowują moc swą o tyle tylko, o ile nabywcy tych praw już przed ową datą objęli te majątki w rzeczywiste posiadanie. W przeciwnym razie nowonabywcom pozostawiony będzie trzyletni okres czasu na sprzedaż majątku; gdy zaś z zwłoki tej nie skorzystają, majątek, objęty przewencyjnie w opiekę administracyjną, sprzedany zostanie następnie przez licytację, poczem suma ze sprzedaży osiągnięta, po potrąceniu kosztów administracji i sprzedaży, wypłacaną będzie wyeksmitowanemu właścicielowi.

Natomiast wszelkie zawarte zgodnie z przepisami obowiązującymi kontrakta i umowy, w przedmiocie terminowego posiadania i użytkowania, zachowują moc prawną na czas umówiony, lecz następnie ani wznowione, ani przedłużone być nie mogą.

Nakoniec, co się tyczy specjalnie Królestwa Polskiego, to, oprócz wszystkich powyższych restrykcji, ukaz zabrania tu nadto poddany obcokrajowym zawiadywać majątkami i nieruchomościami, położonymi po za obrębem osad miejskich, w charakterze plenipotentów i rządów.

Tak się przedstawiają ograniczenia w mowie będące w zakresie stosunków majątkowych, na umowie opartych.

Nowy ukaz atoli, nie poprzestając na tem, wkroczył też w dziedzinę prawa spadkowego.

Nawet dziedziczenie z prawa uległo tu nader ważnym restrykcjom. Tylko bowiem spadkobranie bez testamentowe zstępnych w linii prostej i współmałżonka przeniesie może własność majątku nieruchomości, położonego po za obrębem miast, na obcokrajowca, i to o tyle tylko, o ile spadkobierca już przed datą obecnego ukazu w Rosji zamieszkał. W przeciwnym razie, jak również w razie innych wypadków spadkobrania, bądź to z prawa, bądź w ogóle z testamentu, spadkobierca cudzoziemiec ma pozostawiony trzyletni termin prekluzyjny na sprzedaż ma-

jątku, pod grozą przymusowej po tym terminie licytacji z ramienia władzy (o czem wyżej).

Dodajmy, że powyższe ograniczenia stosują się również do wszelkich spółek i stowarzyszeń handlowych i przemysłowych, zawiązanych na podstawie praw zagranicznych, chociażby stowarzyszenia te miały pozwolenie do działania w granicach państwa rosyjskiego.

Wszelkie umowy, mające na celu obejście ukazu, za żadne i niebyłe poczytane być mają. Procesy o unieważnienie odnośnych aktów wytaczane będą w sądach właściwych, w porządku, dla spraw skarbowych przepisany. Inicjatywa w tym względzie wychodzić ma od miejscowego generał-gubernatora lub gubernatora, prowadzenie zaś spraw tego rodzaju należeć będzie w ogóle do upelnomocnionych w tym celu osób, a w kraju naszym do prokuratorji Królestwa.

Tak brzmi osnowa ukazu, który w ogóle wprowadza nader ważne zmiany w zakresie życia ekonomicznego, a u nas zwłaszcza, wobec ustawicznych stosunków familijnych tutejszych poddanych z rodzinami, zamieszkałymi pod berłem austriackim i niemieckim, nader doniosłe musi mieć następstwa.

Fr. Nowodworiski.

## Na zgłiszczach Opery komicznej.

Pożar Opery komicznej absorbuje dziś wyłącznie ludność Paryża. Nawet przesilenie ministerjalne zeszło chwilowo na drugi plan.

Nieszczęście występuje z każdą chwilą w rozmiarach nierównie większych, niż na razie przypuszczano, a ostateczna cyfra ofiar w spalonych, zabitych i rannych wyniesie kilkaset osób.

Wydobywanie ciał prowadzi się nieustannie; na miejsce dowożą ciągle trumny zapasowe, które niedługo czekają na lokatorów.

Wszystkie ciała są straszliwie zeszpecone; wydobywają też pojedyncze tylko członki: nogi, ręce i t. d.

Tłum publiczności otacza miejsce katastrofy w ponurem milczeniu, przerywanem od czasu do czasu okrzykami dzikiej rozpaczki lub przytłumionem łkaniem.

W liczbie ofiar śmierć największe żniwo zebrała wśród personelu teatralnego.

Jest to wynik wadliwej budowy gmachu. Opera komiczna zatrudniała 540 osób, licząc ze służbą, a wszystko to pracowało, ruszało się na przestrzeni 266 metrów kwadratowych. O ile cała ta falanga znajdowała się na scenie, zostawały jej do ucieczki jedne wąskie schody; ci, których chwila wybuchu zastała w garderobach, musieli zginąć. Gmach był siedmiopiętrowy, a im wyżej, tem ciśnień budowany. Tylko dwoje schodów drewnianych prowadziło na dół.

\*

ale zimnego i nieposiadającego daru zniewalania serc. Jest to zresztą jeden z tych kwiatów wschodu, który o wiele później od róży i lilii dostał się do Europy środkowej, gdyż pierwsze cebulki miał przywieźć z Carogrodu do Pragi poseł Busbek w r. 1562-im Ferdynandowi I-mu, cesarzowi niemieckiemu, który kazał je posadzić i pielegnować w ogrodach swoich. Wiadomo, co się potem działo w Holandji, i jak się tam wyrodziła istna *tulipomanja*, która w pierwszej połowie XVII-go wieku doszła do ostatecznych granic roznamiętnienia. Trafiało się bowiem, że za jeden okaz cebulki harlemskiej, której okiem prawie dojrzeć nie można było, płacono po kilkanaście tysięcy złotych, za rzadki egzemplarz oddawano kamienicę lub folwark z całym gospodarstwem, i rujnowano się bez pamięci, aż dopiero rząd ujrzał się zniewolony wdać się w tę sprawę i szalowi położyć koniec. Dziś trudno sobie nawet wytlómaczyć, jakim sposobem kwiat ten mógł tak dalece pozawracać ludziom głowy.

Przywędrowawszy do nas ze wschodu, zachował on i wschodnią nazwę swoją *tulipan*, z perskiego od *dulband*, to jest turban, co zresztą, znanem jest i w Dalmacji, gdzie narodowe przykrycie głowy dotąd się nazywa *Tulipant* albo *Dulpan*. I ma on szczególnie jakieś znaczenie w Turcji, gdzie sultan co rok wyprawia, tak zwaną, uroczystość tulipanową w haremie, a wtedy wśród oświeconych wspaniałe ogrody ustawiają się amfiteatralnie masy tulipanów, które w tem ugrupowaniu mają przedstawiać widok niezwyklej piękności.

A swoją drogą, podług podania słowian południowych, ma i tulipan związek tajemny z zaklętymi skarbami w ziemi i, zatknięty u kapelusza, wskazuje

do nich drogę. Widać, że te trzy pierwsze nasze kwiaty wiosenne: tulipan, pierwiosnek i fiołek, są to trzy talizmany, które mogą uczynić człowieka panem skarbów niezmiernych.

Za to narcyz znowu, to symbol innych skarbów—tych mianowicie, które na wiosnę w postaci ziarna trzeba złożyć do ziemi, aby z nich potem czerpać pełną ręką. I ma to nawet swoje poetyczne zastosowanie w mycie litewskim, który opowiada, jak córka bogini pól ziemskich, Kruminy, piękna Niola, podczas zbierania kwiatów wiosennych na łące, została porwana przez podziemnego boga Poklusa. Odszukana potem przez matkę, musiała z wyroku bogów pół roku bawić pod ziemią, a pół roku na ziemi, co miało symbolizować siew i wzrost zboża, które naprzód spoczywać musi w głębinach ziemi, zanim uciechy oko rolnika.

Bezpośredni zaś związek tej chwili z kwitnieniem narcyzów występuje jeszcze wyraźniej w podobnym mycie greckim o bogu piekieł, Aidoneusie czyli Plutonie, który, rozkochawszy się w młodzieńkiej Persefonie, i wiedząc, że matka jej, Demeter—to samo co rzymska Ceres—nie zechce mu oddać jedynaczki do jego ponurego królestwa, postanowił zdobyć ją sobie podstępem. W tym celu uprosił Ziemię, aby wydała piękne wonne narcyzy, a gdy Persefona, bawiąc się w gronie dziewic, oddaliła się od nich, zwabiona widokiem nieznanych kwiatów na łące, wtedy porwał ją Aidoneus i uwięził do swego podziemia. I aby nie brakło do wiosennego obrazu, podobno że do zaprzęgu swego kazał wtedy wziąć węże, które w cichości ciągnęły wóz i w tajemnicy uwiozły go razem z oblubienicą.

I odtąd zdrój zaczął się wienczyć narcyzami i

na tę pamiątkę narcyzy stały się u greków symbolem narzeczeństwa, wiadomo bowiem, że nie tylko w starożytności, ale i u nas jeszcze w czasach pogańskich porwanie oznaczało zamęście i leżało to nawet w obrządkach godów weselnych, iż oblubieniec tajemnie uwoził swą przyszłą żonę. Zresztą narcyz, jakkolwiek zaaklimatyzowany po naszych ogrodach, jest czysto greckim symbolem, a z przyczyny związku Persefony z Aidoneusem poświęcony bóstwom podziemnym, był także godłem śmierci, dlatego zapewne, że silny zapach jego z łatwością może odurzyć na śmierć. Więc też stroili grecy umarłych swoich w wieńce z narcyzów, a nawet, jeżeli się komuś przysnił taki wieńiec, widzieli w tem przepowiednię nieszczęścia w rodzinie.

Lecz co do bliższych dziejów tych naszych kwiatów wiosennych, mówiących o tem, czem były kiedyś, przed laty, raczej może przed wieki—tu struna fantazji sięga daleko i nuta jej płynie z krainy cudów.

Oto w miejsce narcyza staje przed oczyma, tegoż imienia cudnej piękności młodzian grecki, syn bożka rzeczno Kefizosa i nimfy Livioy, któremu Fatum dało w udziale dar wiecznej młodości, z warunkiem jednak, że nigdy sam siebie widzieć nie będzie. Nie rozumiano, jakim sposobem mógłby widzieć sam siebie, nie przypuszczano, że dar ten był w gruncie fatalny, tak jak wszystko, co pochodziło z ręki ślepego bóstwa, a chociaż ostrzegali wróżbita Tirezias, że leży w tem groźba ukryta, śmiano się z niego. Aż dnia pewnego zginął młodzian bez wieści; szukały go wszędzie nimfy—naprawdę! i rozkochana w nim nimfa Echo wołała na niego po wzgórzach, skałach i lasach—odpowiadało jej tylko milczenie. Natęszcie



Szczupły lokal posterunku policyjnego przy ulicy Richelieu, gdzie głównie odbywa się rozpoznawanie zwłok, jest tak przepelniony, że do urzędnika, pełniącego służbę, z trudnością tylko można się przecisnąć przez trupy.

Przeważnie twarze ich są zezerniałe.

Tu leży młoda artystka w czerwonych trykotach, bransoleta na jej ręku stopiona w ogniu. Tam chórysta w rzymskim kostjumie, w peruce na głowie. Obok niego śliczna kwiaciarka. Twarz jej prze-rażająco blada, usta szeroko otwarte, jakby skonała w chwili, gdy się z nich wydarł krzyk przerażenia.

Do ciał, których osobistości skonstatowano, przypinają zaraz kartki z wypisanem nazwiskiem.

Rozdzierające serce są te sceny rozpoznawania. Tu kobieta, znajdująca matkę, runęła na jej ciało zemdlna. W tej chwili inna obchodzi z małym synkiem, wodząc osłupiałym wzrokiem po trupach. Minęła zwłoki mężczyzny w części zwiędnięte, nie poznając męża. Silniejszym okazał się instynkt dziecka: *voilà papa!* krzyknął malec i padają oboje, lkając, na trupa ojca rodziny.

\*

Poszukiwanie ciał w zgłiszczach odbywa się przede wszystkim w miejscach, które płomienie oszczędziły, w przypuszczeniu, że mogą tam być jeszcze ludzkie żywi. W miarę, jak która część spaliska ostygła, jest zaraz rozkopywana.

W okolicy godziny 1-ej w południe znaleziono 18 ciał, leżących kupa na schodach między 1-szą a 2-gą galerją. Jest tu 1 męczyzna i 17 młodych dziewcząt, które, sądząc z odzieży, były wychowankami jaiego pensjonatu. Twarze ich strasznie pokaleczone, częścią od płomieni, częścią od spadających sitów.

Okropny widok przedstawia grupa 8 osób, znalezionych w jednej łoży. Tu i owdzie leżą trupy osób, brzo, widocznie, w zamęcie nie mogły trafić do rąk.

\*

Po południu przybył na miejsce wypadku Ambro-Thomas. Na widok ruin wybuchnął rzewnym aczem. Utrzymuje on, że muza jego przynosi nie-częście teatrom; przed niedawnym jeszcze czasem przy gmach Opery zapalił się podczas przedstawie- a jego „Hamleta”, tu znów Opera komiczna uległa katastrofie przy dźwiękach „Mignon”.

\*

Zaraz nazajutrz katastrofa stała się przedmiotem dyskusji w izbie poselskiej.

Achard wnosi udzielenie 200,000 fr. na wsparcia a dotkniętych nieszczęściem i wyznaczenie komi- i, któraby wspólnie z rządem wskazała środki za- bieżenia podobnym wypadkom. Gdy przeciw asy- nowaniu żądanej sumy podniosło się kilka głosów prawicy—między innymi biskup Freppel, okrzyki burzenia stłumiły tę protestację. Lanjuinais chce przód wiedzieć liczbę ofiar. Steenackier (przer- ając). Więc jednak ta liczba pana obchodzi? Tony evillon: Jest przeszło 200! Pocz te rozprawy! Izba

znaleziono go zamienionego w biały kwiat, z koroną wieszoną nad przejrzystym zwierciadłem rzeki, i ozumiano to, co się przedtem wydawało dziwacz- m. Zrozumiano, że stało się zadość przeznaczeniu, yż młodziarz w wodzie zobaczył sam siebie, a za- wycony własną pięknoscia, uczuł się przykutym ziemi, nie mógł się sam sobie napatrzyć, aż życie zło i stał się kwiatkiem, z imieniem Narcyza na eczną pamiątkę.

A i ten tulipan, którego kielich się mieni purpurą, dotem, mógłby także wiele powiedzieć o owych asach, kiedy był jednym z potężnych władców na schodzie i wspaniałością zadziwiał świat. Nie by- rozkoszy, którejby nie użył, nie było pragnienia, óregoby nie mógł ziszczyć; miał wszystko, co złoto ó może i czuł się najszczęśliwszym z ludzi! Czyż ó najszczęśliwszym?... ba! i najmędrszym nawet, yż obcą mu była litość i obojętną przyjaźń—milo- nie znał, jeszcze jej czasem urągał; kochał tylko n siebie, wspaniałość i sławę swoją. Aż wreszcie arnęła go cześć jakaś niezmierna i sam nie wie- iał, czemu pustkę życia zapelnąć; spostrzegł z roz- eza, że serce, nierozgrzane nigdy żadnem uczu- em, stało się bryłą lodową; odeszli go wszyscy i ł samotny wśród martwych skarbów swoich. Więc agał bogów o litość i stał się kwiatem, tak pięknym trojnym, jak był z życia, i tak samo bezdusznym; e dano mu woli dlatego, że kochać nie umiał.

Inaczej z pierwiosnką, nad którą, niby mgła kka, unosi się duch białej dziewczicy, stojącej na straży carbów zaklętych, które tym kwiatkiem odemknąć ózna. Kazały jej losy strzedz ich dopóty, dopóki się e znajdzie ktoś, godzien objąć je w posiadanie, lecz ótąd nikt się nie znalazł, niestety! nie było jeszcze na wiecie takiego, żeby nie stracił głowy na widok złota.

uchwała 200,000 fr. i postanawia wybrać specjalną komisję.

Słychać, że kilka teatrów, między niemi *Palais Royal* i *Ambigue* mają być zaraz zamknięte. To je- dnakże nie wystarczy, bo prawie wszystkie teatra paryskie są fatalnie budowane.

\*

Dobroczynność publiczna rozpoczęła bezzwłocznie akcję pomocniczą. Dzienniki nawołują do ofiar. *Magasin du printemps* wystawił listę subskrypcyjną, którą pokryto już znacznymi deklaracjami. Przygo- towują się wielkie festyny na dochód rodzin po ofi- rach katastrofy.

#### WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— Komisja pod prezydencją sekretarza stanu Pe- retza, obradująca od pewnego czasu nad sposobami polepszenia bytu urzędników na kresach oraz wszy- skich zarządów administracyjnych w ogóle, wypra- cowała obecnie, jak donosi *Sudieb. gaz.*, nowe etaty dla zarządów administracyjnych, odpowiadające bar- dziej potrzebom dzisiejszym. Pensje urzędników mają być podwyższone dla wielu miejscowości, ale wprowadzenie reformy w wykonanie może nastąpić dopiero stopniowo.

— Wkrótce, jak donoszą dzienniki petersburskie, wydane zostaną przepisy uzupełniające o ochronie lasów włosciańskich.

— Kwestja deportacji przestępców do Syberji nieraz podnoszoną była w tym sensie, aby uwolnić kraj syberyjski od przyływu ludności tego rodzaju. Niedawno donoszono nawet o zupełnem zniesieniu deportacji na Syberję. Obecnie jednak, jak donoszą *Russk. wied.*, cały projekt spelził na niczem i, jeżeli będą przeprowadzone pewne zmiany, to tylko dru- gorderne znaczenia.

— Niebawem ma być rozstrzygnięty projekt utworzenia straży ogniowych ochotniczych w mia- stach, miasteczkach i wsiach w całym państwie, nie wyłączając Królestwa Polskiego. Według rzeczone- go projektu, towarystwa ochotnicze mają być po- zbawione charakteru instytucji filantropijnych, i od- dane zostaną pod zarząd władz miejskich i gmin- nych.

— W departamencie przemysłu i handlu od po- czątku r. b. wydano 167 patentów na różne wynalazki.

— Czytamy w *Now. wr.*: „Dowiadujemy się, iż zamieszkali w pobliżu naszej granicy przemysłowcy zagraniczni nie przestają zwracać się do władz z po- daniami o przyznanie im różnych przywilejów dla ich przedsięwzięć. Tak np. w ostatnich czasach wystąpiła z podobnem podaniem administracja za- kładów przemysłowych ks. Hohenlohe, aby jej do- zwolono zbudować przy kopalni „Saturn”, w pobliżu osady Czeladź (gub. piotrkowska) dom dla rze- mieślników, a następnie administracja zakładów przemysłowych spadkobierców Gustawa v. Kramsta, aby zezwolono na urządzenie dodatkowej szachty w

pobliżu naszej granicy dla powiększenia eksploatacji węgla kamiennego. Te nieustanne podania dowo- dzą, że przemysłowcy zagraniczni nie chcą wiedzieć o obowiązującym w kraju przywilejskim postano- wieniu b. rady zarządzającej Królestwa Polskiego z dnia 15-go października 1833-go r., które zabrania wznoszenia wszelkiego rodzaju budowli w odległości 875 sążni od naszej granicy. Według pogłoszek wszystkie podobne podania zostaną pozostawione bez rezultatu.”

— W tutejszych szkołach technicznych kolej- wych egzamina na kursie 3-im, technicznym, rozpo- częły się w początkach ubiegłego tygodnia, na kur- sach zaś niższych rozpoczynają się w połowie bieżą- cego.

— Z początkiem przyszłego roku szkolnego pod- wyższoną zostanie w III-em gimnazjum klasycz- nem męskim w Warszawie opłata szkolna o 6 rs. rocznie, a mianowicie wyniesie ona w klasie przygo- towawczej 30 rs., w ośmiu zaś innych 46 rs. rocznie.

— *Gazeta losowań* donosi, iż wkrótce wypuszczone zostaną 4½% obligacje kolei fabryczno-lódzkiej na milion rs., których przygotowaniem zajmuje się już jeden z większych zakładów litograficznych w War- szawie.

— Sesja zgromadzenia cieśli odbędzie się dnia 1-go czerwca, o godzinie 4-ej po południu, w mie- szkaniu starszego.

— Począwszy od jutra, w każdą niedzielę i świę- to na kolei nadwiślańskiej, pomiędzy Nowogrogriew- skiem a Warszawą, kursować będą dla wygody letni- ków pociągi powrotne, zwane „osobowemi”, które przybywać będą do Warszawy o godzinie 11-ej wieczorem.

— Z dniem 1-ym czerwca pociąg osobowy kolei wiedeńskiej, wychodzący z Warszawy o godzinie 10½ zrana, łączyć się ma w Trzebini z pociągiem kurjerskim, idącym ze Lwowa, i przybywać będzie do Wiednia o 7-ej minut 52 zrana.

— We wtorek rozpocznie się w kancelarji zarzą- du tutejszej gminy starozakonnych licytacja fantów zastawionych w bezprocentowym lombardzie tejże gminy.

— W d. 3-im b. m. odbędzie się o godzinie 6-ej wieczorem, w sali magistratu, posiedzenie Towarzy- stwa opieki nad zwierzętami.

— Na ostatnim posiedzeniu rady uniwersyteckiej przyznano tytuł prowizorów farmacji pp. Karolowi Jankowskiemu, Romanowi Ukrainczykowi i Stefano- wi Duchâteau.

— Jeden z dozorców policyjnych cyrkulu 10-go, za dopuszczenie nieporządków na Aleksandrji, zo- stał skazany przez p. oberpolicmajstra na tydzień aresztu.

† Wspomnienie pośmiertne.

Wczoraj w Grochowiecach, w gubernji radomskiej, umarł na suchoty młody i bardzo obiecujący artysta- rzeźbiarz Piotr Mularski.

w ręku. I dlatego czas płynie, pierwiosnek kwitnie co rok, a biała dziewczica nie doczekała się jeszcze wybawiciela.

Szczęśliwszym za to może się nazwać fioletek, bo choć i nad nim ciąży zaklęcie, wiadomo przynaj- mniej, że to trwać będzie tylko do pewnego czasu. A pod postacią fioletka kryje się także dziewczica wiel- kiej urody, córka słowiańskiego Czarnoboga, który mieszkał w grodzie wspaniałym w górnych Łuży- cach, koło Budziszyna. Mieszkał tam od wieków, a skoro chrześcijaństwo zaczęło się szerzyć, wtedy widząc, że zachwiane jest panowanie jego, nie mógł przemieścić upokorzenia i zamienił się wraz z całym grodem w skałę, podczas gdy piękna córka jego stała się fioletkiem. Cudowny to fioletek i raz tylko na sto lat kwitnie, ale szczęśliwym się nazwie ten, kto go znajdzie i zerwie; prysną wtedy czary, dziewczica wróci do swej postaci pierwotnej i wybawicielowi odda swą rękę wraz ze skarbami ojca, zagrzebanymi w tem miejscu.

Tak nam mówią o sobie pierwsze nasze kwiaty wiosenne. Bo choć gwarzą one poufnie wśród nocy głębokiej, gdy cisza senna zalega wszędzie i tylko gwiazdy mrugają ku nim w niemem współczuciu, człowiek podłuchać je umie, a co podłucha, to sta- je się jego własnością, którą się potem dzieli z inny- mi. Dlatego nawet i w świecie kwiatów nie ma dzi- siaj tajemnic, a skoro i ta ostatnia stanie się głośną, że wśród nich są talizmany cudowne, to kto wie, czy długo jeszcze przetrwają w ukryciu skarby zaklęte— i czy nie wybije nareszcie godzina oswobodzenia dla białej dziewczicy...

Stefanja Ulanowska.



Publiczności znane są z wystaw miejscowych jego rzeźby: „Siła przed prawem”, „Wajdelota” i „Powrót z ziemi”, cechujące się poetycznością motywów i zalecani obrobienia.

Otrzymał stypendjum na wyjazd za granicę, roził sobie zapewne dwudziestoletni ledwie młodzieńcze piękną przyszłość w służbie sztuki.

Tymczasem umarł...

### = Z literatury.

\* Dwie podobizny biskupów poznańskich, pierwsza zmarłego niedawno ks. Józefa Cybichowskiego, druga nowoobranego biskupa Edwarda Likowskiego, znanego zaszczytnie historyka, zdobną ostatnie *Alasy*.

W dziale ilustracji należy oprócz tego zwrócić uwagę na „Grobowiec Aleksandra Sobieskiego”, syna Jana III-go, znajdujący się w Rzymie, w kościele Panny Marji u kks. kapucynów.

Dział literacki obejmuje dalsze ciągi rozpoczętych dawniej prac obszerniejszych i kilka artykułów z chwili bieżącej.

\* Wierny zasadzie ilustrowania przeważnie chwili bieżącej, *Tygodnik ilustrowany* ożywił swój ostatni numer scenami z „Wystawy higienicznej”.

\* Kazimierz Zalewski pisze nową komedię p. t. „Klika”, osnutą na tle naszych stosunków społecznych.

\* Drugi zeszyt miesięcznika *Wista*, oprócz dalszego ciągu rozpoczętych poprzednio prac pp. Zawilińskiego, Czyńskiego i Karłowicza, podaje ciekawe materiały etnograficzne o kurpiach, w opracowaniu p. Zakrzewskiego.

\* Wyszło z druku studjum społeczne p. Konstantego Wzdulskiego p. t. „Żydzi polscy w świetle prawdy”.

\* Zbiór popularnych książeczek dziesięciogroszowych powiększyła świeżo „Nauka rachunków”.

### = Z teatru i muzyki.

\* Teatr Wielki wystąpi w dniu jutrzejszym z „Halką” Moniuszki.

Halką będzie panna Dobiecka; Jontka przedstawi p. Myszuca.

\* Żółkowski ukaże się jutro jako papa Brigard w komedji „Fru-Fru”.

W przyszłym tygodniu z udziałem znakomitego artysty dane być mają dwie komedje: „Oj młody, młody” i „Pan Geldhab”.

\* „Omal nie zbrodnia” graną będzie jutro po raz czwarty w teatrze Nowym.

\* Dyrekcja teatrów warszawskich przyjęła krotoczwile z francuskiego pp. Barriere’a i Thiboust p. t. „Szyk”, przeznaczając ją dla sceny teatru Nowego.

\* Repertuar operetki warszawskiej odświeży się wkrótce nowością z repertuaru paryskiego teatru *Nouveautés*, zatytułowaną „Przemokły kupidyn” (*L’amour mouillé*).

Z operetki pomienionej odbywają się już próby zbiorowe.

\* Oprócz nowego baletu „Lizeta”, za popis pannie Zucchi na naszej scenie posłużyć mają w dalszym ciągu: „Gizella”, „Coppelia” i „Katarzyna, córka bandyty”.

### = Ostatnie dni wielkiego przedsiębiorstwa.

W dniu wczorajszym odbyło się pono przedostatnie zgromadzenie roczne akcjonariuszów warszawskiej fabryki stali, która, jak wiadomo, przenosi się do południowej Rosji.

Z przedstawionego na posiedzeniu sprawozdania dowiadujemy się, iż stalownia wyprodukowała we wszystkich swych oddziałach 1,584,637 pudów.

Odlewnie Bessemiera i Thomasa przerabiała surowiec zagraniczny, krajowy zaś i nagromadzone w poprzednich latach odpadki przetapiają dwa piece systemu Martin Siemens’a, oparte na defosforyzacji.

W porównaniu jednak z latami poprzedzającymi i z uwagi na trwający kryzys przemysłu żelaznego, produkcja obecnie jest bardzo małą i dochodzi zaledwie 60% wartości produkcji z r. 1882-go, najpomniejszego dla interesu.

Warsztaty stalowni w ciągu okresu sprawozdawczego zatrudniały 1,205 pracowników.

Robocizna w tymże czasie kosztowała 561,883 rs.

Personel fabryczny korzystał z następujących instytucyj: magazynu spożywczego, szkoły, kasy oszczędności robotników i kasy przezorności urzędników.

Magazyn spożywczy sprzedał towarów za 89,839 rs. 19 kop.

Do szkoły towarzystwa uczęszczało 245 uczniów. Kapitał kasy oszczędności w dniu 31-ym grudnia r. z. czynił 93,966 rs. 22 kop., fundusz zaś kasy przezorności w tymże dniu wynosił 32,149 rs. 75 kop.

Na zapomogi dla chorych i rannych, na aptekę, na pensje lekarzy i felczerów, zarząd wydatkował 15,540 rs. 13 kop.

Fabryka w chwili obecnej posiada obstalunków 521,341 pudów za 1,004,290 rs. 22 kop.

Dywidenda za r. z. wynosi 4%.

### = Z Wisły.

Ostatni przybór wody już się skończył i Wisła wraca z wolna do zwykłej normy.

Dziś rano wodostan wskazywał już tylko 6 stóp po nad zero.

### = Żegluga.

Jutro i pojutrze nie będą kursowały statki parowe na Wiśle z Warszawy do Płocka, Nowej Aleksandrji i Włocławka.

Wszystkie te statki użyte będą do przewożenia warszawiaków na Bielany.

Cena na przejazd w jedną stronę oznaczona została na 20 kop.

### = Dla amatorów wody.

Dziś od rana nowowyrestaurowana studnia w ogrodzie Saskim oddaną została do użytku publicznego.

Brak jeszcze tylko półeczki, która ma być przytwierdzoną przy dwóch ogniach balustrady opasującej studnię, dla stawiania kufli po wypiciu wody.

Całość prezentuje się nieźle.

### = Zabawa.

Pierwsza zabawa dla dzieci na placu wystawy higienicznej odbędzie się jutro o godzinie 5-iej po południu.

Dr. Jasiński, zastępca prezydującego w oddziale higieny wychowawczej, uprosił panie Weryho-Darewską, Kaftalową i Uzdowską do urządzenia tej rozrywki według wymagań pedagogicznych.

### = Z milionerki żebraczka.

Jeden z przyjaciół naszego pisma, pan D., przeczytawszy wiadomość o zgonie Chmielewskiej, ex-baleriny, a ostatnio żebraczki, komunikuje nam kilka ciekawych szczegółów z przeszłości tej niezwyklej postaci.

Chmielewska po zejściu ze sceny około r. 1826-go, wyjechała za granicę i mieszkała we Włoszech, jako nieodstępna towarzysząca księcia Jerzego Poniatowskiego.

Kiedy wielbiciel jej wdzięków umarł, Chmielewska odziedziczyła po nim znaczną fortunę, coś około 3-eh milionów franków.

Odtąd zaczyna się awanturniczy i burzliwy żywot niemiłodej zresztą, bo liczącej wówczas około 40 lat wieku, kobiety.

Córka Chmielewskiej, wyszedłszy podówczas za mąż za jakiegoś francuza, zupełnie z matką zerwała i zapewne, jeżeli dziś jeszcze żyje, nie wie, gdzie ona losach swej rodzicielki.

W Warszawie Chmielewską pan D. widział w r. 1862-im i nawet jako dawny jej znajomy, dopomagał do kupna znacznego majątku Lubowa w łomżyńskim.

Awanturnicza kobieta posiadała wówczas jeszcze około 150,000 rs. i wypuściwszy Lubów w dzierżawę, wyjechała za granicę.

Po przemienieniu wdzięków młodości, kurtyzana stała się zapamiętałą szulerką.

Ostatni raz pan D. widział ją w r. 1874-ym zupełnie zrujnowaną i kilkakrotnie, tak on, jak i wielu dawnych znajomych, udzielało jej wsparcie.

Odtąd musiał się rozpocząć stopniowy upadek ex-milionerki.

Podziwiać jednak należy silny organizm tej kobiety, przyzwyczajonej niegdyś do wygod i zbytku.

W tulaczce i poniewierce żebraczki doczekała ona 88 lat wieku.

### = Nieporozumienie.

Nocy onegdajszej, na szosie radzywińskiej, już na terytorjum gminy Brudno, stróże nocni zauważyli jakąś brykę z budką płócienną, i powziawszy podejrzenie, iż to kontrabanda, zatrzymali wóznice.

Zainterpelowany co wiezie, odpowiedział, że w bryce jest... karabin.

Stróże dopełnili rewizji, lecz karabinu nie znaleźli, tylko chorego, uspiętego człowieka.

Okazało się, iż w całym tem zdarzeniu zaszło nieporozumienie.

Ów chory, wieziony do szpitala, nazywał się właśnie Mosiek Karabin.

### = Samobójstwo.

Dziś o godz. 7-iej rano, w ustępie kolejowym powiesił się Władysław Lubowidzki, uczeń klasy 7-iej gimnazjum płockiego.

L. był synem rejenta z Płocka.

### = Podwójnie okradziony.

Nocy onegdajszej szewc. Antoni Bokowski, powracając w stanie podechmielonym do domu, został zaczepiony przez jakieś nieznajome indywiduum, które zaproponowało majstrowi poczęstunek w bawary.

Bokowski nie miał przeciw temu, a nieznajomy zabrawszy pijanemu człowiekowi portmonetkę z kilkunastu rublami, natychmiast się ulotnił.

Kiedy okradziony, spostrzegłszy stratę, wszczął alarm, zbliżył się do niego jakiś handlarz, obiecując swą pomoc.

Doradca również był złodziejem, gdyż na ulicy napadł na Bokowskiego i ograbiał go z reszty pieniędzy.

Biedny szewc, stawiając opór, został mocno pobity i w takim stanie znalazła go policja.

Dzięki energicznemu śledztwu obu rabusiów policja ujęła. Są to znani i kilkakrotnie karani złodzieje Nuchim Cukier i Szloma Londstejn.

### = Kradzieże.

W dniu wczorajszym, około godziny 10-iej rano, w mieszkaniu R. Rosencwajgowej pod nrem 49-ym na Muranowskiej, spełniono zuchwałą kradzież.

Złodzieje w niespełna kwadrans, gdyż tak krótko trwała nieobecność lokatorki, zdążyli skraść garderobę, pościel i bieliznę, wartości paruset rubli.

Nocy wczorajszej pod nrem 243-im na Pradze, spełniono kradzież na poddaszu.

Złodzieje dostali się na strych przez rozbicie drzwi. Z łupem, złożonym z bielizny, wartości 120-tu rubli, uciekli przez dachy.

### = We śnie.

Nocy dzisiejszej na rogu Orlej i Elektoralskiej doróżkarz nr 573-ci, Antoni Kubalski, uległ smutnemu wypadkowi.

Biedaczysko w oczekiwaniu na pasażera zdrzemnął się na koźle.

Nagle konie ruszyły i Kubalski wskutek wstrząśnięcia, nie mogąc utrzymać równowagi, spadł na bruk uliczny.

Podniesiono go z ciężką raną na głowie i bolesnymi obrażeniami na całym ciele.

Kubalskiego w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

### = Rozbiegany koń.

W dniu wczorajszym na Pradze rozbiegał się koń luzem prowadzony.

Rozhukany rumak przewrócił stangreta, Andrzeja Liweńskiego, który uległ ciężkiemu obrażeniu w krzyżu.

### = Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym przybyły do szpitala oftalmicznego na Smolnej, Józef Krzyna, mieszkaniec wsi Piekary, nagłe życie zakończył.

Przyczyna śmierci nie jest wiadomą, zwłoki więc zostały zabezpieczone, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

Następujące osoby zaproszone zostały na opiekunki i opiekunów warszawskiego domu Schronienia: Marja z Izzyckich Ozarnomska, Marja Fuchsova, Emilia Szwedowa, Katarzyna Szwedowa, Marja Szlenkierowa, z hr. Plateków-Zyberk hr. Marja Wielopolska, mecenasowa Balbina Zalewska, inżynier Arnold Brónikowski, mecenas Marcełi Kramsztyk.

### = Złożono w redakcji Kurjera warszawskiego:

**Dla ucznia szkoły technicznej na wyjazd do Szczawnicy.**

D. M. rs. 1.

**Dla najbiedniejszych.**

D. M. rs. 2—B. Janowski z Mińska rs. 1.

**Na kolonje letnie.**

D. M. rs. 1.

**Dla biura nędzy wyjątkowej.**

L. P. rs. 50—uczniowie 2-iej klasy rs. 1 kop. 10.

**Na pomnik dla s. p. Królikowskiego.**

T. Fukier rs. 15.

**Na budowę kościoła na Pradze.**

Feliks B., jako w rocznicę śmierci swej żony Henryki w d. 27-ym maja, składa rs. 1.

— Nieprzyjęte od partnera rs. 1 kop. 40, ofiaruję na ubogich. Zdzisław W.

## Nekrologja.

† S. p. Helena **Grzybowska**, b. nauczycielka szkół rządowych, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie w dniu 27-ym maja 1887 roku. W ciężkim smutku pozostała matka i rodzeństwo zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 29 maja, to jest w niedzielę, o godzinie 9-iej pół rano, w kościele katedralnym św. Jana przy ul. Świętojańskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 7-iej wieczorem, na cmentarz powązkowski. —1837

† S. p. Małgorzata z Kalinowskich **Magdzicka**, zakończyła życie w dniu 27-ym maja 1887 r. Zaprasza się na wyprowadzenie zwłok w dniu 29-ym maja, to jest w niedzielę, z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 2-iej po południu. —1840

† S. p. Ludwik **Jost**, kasjer administracji cukrowni oryżowskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 27-ym maja 1887-go roku, przeżywszy lat 45. W głębokim smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30-ym maja, to jest w poniedziałek, o godzinie 6-iej po wieczorem. —1842—

† S. p. Mina z Konopackich 1-go ślubu Vorwerk, 2-go **Haehle**, żona kupca, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w dniu 27-ym maja 1887 r., przeżywszy lat 46. Pozostały w głębokim smutku mąż z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30-ym maja, to jest w poniedziałek, o godzinie 3-iej i pół po południu, z kaplicy przy ulicy Młynnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —1838—

† Dnia 31-go maja r. b., to jest we wtorek, o godzinie 10-iej zrana w kościele na Powązkach, odprawione będzie nabożeństwo żałobne z konduktem do grobu, za duszę s. p. Antoniny **Brodzińskiej**, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i żyjących. —1839

† W dniu 31-ym maja, tj. we wtorek, jako w trzecią rocznicę śmierci s. p. Kazimierzy z Zgorzelskich **Dobrzańskiej**, odbędzie się o godzinie 9-iej zrana, w kościele św. Anny (pobernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu msza za spokój jej duszy, na którą pozostała rodzina zaprasza żyjących. —1815—

## Z CESARSTWA.

Jeszcze jeden artykuł *Now. wr.* o kwestji słowiańskiej! Organ p. Suworina od pewnego czasu tak gorliwie i tak wszechstronnie zajmuje się tą sprawą, jak żadne z pism rosyjskich, odkąd *Rus'* zmarłego Aksakowa istnieć przestała. To też słusznie we wstępie oddaje sobie *Now. wr.* sprawiedliwość:



„Nasze artykuły o sprawach słowiańskich, projektach i formach zjednoczenia słowian nie przeszły bez echa, równie w polskiej, jak i w czeskiej publicystyce. Możemy się z tego cieszyć bez względu nawet na oskarżenia, które obrzucano nasze poglądy, niby „obludne i robiące wrażenie frazesu“, co oczywiście zastosowano do nas w pierwszym z wymienionych obozów. Możemy się cieszyć z obrania samego tematu i w jego interesie, ponieważ okazuje się, iż ma on znaczenie żywotne w naszych czasach i nie może być pominięty milczeniem nawet przez tych, którzy chcieliby go pominąć.”

Ustęp powyższy wyjęty jest właśnie z nowego artykułu *Now. wr.* p. t. „Wyrabianie się idei ogólnosłowiańskich“.

Jaką będzie przyszłość słowiańszczyzny, tego przewidzieć nie można. Słowianie — mówi dalej *Now. wr.* — obawiają się dyktatury wojennej Rosji, lecz ta jest niemożliwą, jak to już raz wytłumaczyła słowianom ta sama gazeta. Myśl, aby Rosja mogła rozpocząć wojnę podbójczą przeciw słowianom, jest wprost bez sensu.

„Rezultat wieki całe ciągnącego się pojedynku pomiędzy Rosją a Polską — mówi gazeta — na który nam wskazują przy tej sposobności, jest tylko dowodem, że ta nieszczęsna walka rzeczywiście istniała i musiała politycznie doprowadzić do tego lub owego wyniku. Walka to była niewątpliwie bratobójcza, potępiana przez wielu nawet w chwili rozpalenia się namiętności; ale przecież w owych czasach, kiedy Polska żyła, walczyła i umierała, nie było jeszcze mowy ani o słowiańszczyźnie, ani w ogóle o związkowych organizmach politycznych, jakie powstały dopiero za naszych dni. Byli tylko twarzą w twarz ku sobie zwróceni dwaj przeciwnicy — jeden, duszący się od wewnętrznej dezorganizacji — drugi, dla którego kwestją życia było utworzyć sobie drogę do Europy i nie dać się odrzucić do barbarzyństwa azjatyckiego.”

Nieco dalej znów czytamy:

„Jak się ułoży stosunek kwestji polskiej do sprawy ogólnosłowiańskiej, przy udziale Rosji tu i tam — to pytanie dość trudne, szczególnie, kiedy nie chcą go uwolnić od pięciuset lat historycznych, a przeciwnie utrudniają coraz więcej. Według naszego mniemania jest to zawsze kwestja czasu — tego czasu, kiedy słabnące już dzisiaj namiętności zupełnie znikną — kiedy na scenę wystąpi nowe pokolenie, które zaledwie z tradycji wiedzieć będzie o jakiejś obowiązującej nienawiści polsko-rosyjskiej, o dążeniach do politycznej niezawisłości nowej polskiej Bułgarii, Serbji czy Bawarii — niezależności, równie powściągliwej jak pożądaną, dzięki tylko głośniejszej przeszłości historycznej. Ten czas może nastąpić z drugiej strony i wtedy, kiedy naszym własnym interesem nie będzie już stać na stopie wojennej w kraju, zupełnie uspokojonym, złączonym z nami politycznie w jedną całość, lecz zachowującym swą narodowość. Jeżeli ta ślika dla obydwóch stron droga zostanie szczęśliwie sforsowana do końca, to czyż na mocy samych faktów nie przyłączy się była Polska razem z Rosją do związku słowiańskiego, który tymczasem mógłby się utworzyć. Związek ten, dziś jeszcze *in spe*, rysuje się niejasno w publicystyce, chociaż w przeszłości już raz występował — w sferze języka — poruszony przez szlachetnych pracowników, poświęcających się gruntownym studjom nad językoznawstwem słowiańskim.”

Zjednoczenie słowian — mówi *Now. wr.* — nastąpić musi, jak nastąpiło zjednoczenie Niemiec i Włoch, a drogę utorują mu myśliciele i poeci... Ztąd na początek chodzi o zbliżenie się językowe.

„Nie znaczy to, abyśmy narzucali swój język innym narodowościom słowiańskim. Język w ogóle trudno dać narzucić, on sam toruje sobie drogę.”

To zbliżenie językowe nie wyłącza innego:

„Nie wyłącza ono „pomocy wzajemnej, obrony, wzajemnego wreszcie popierania na polu polityki i kultury“ — czem nam w oczy świecą, myśląc tutaj zapewne bardziej jeszcze doskonałych instytucjach. Lecz pod tym względem nie mamy potrzeby powtarzać tyle już już powiedzianego.”

Nareszcie gazeta kończy:

„Według naszego zdania — wyjaśnienie i utorowanie rzyszych dróg słowiańszczyzny jest zadaniem publicystyki. To trudne zadanie przyczynia się do ocalenia em słowiańskich od losu, który w roku 1872-im spotkał Polskę, zmieniającą się dziś, w Poznańskim w olonie niemieckiej. Ten los winny mieć zawsze przed oczami inne narodowości słowiańskie.”

## Z OSTATNIEJ POCZTY.

Cesarz Wilhelm obecnym był, jak doniosły depesze, negdaj na wiosennej paradzie żałóg berlińskiej i szpanuskiej. Powszechną zwróciło to uwagę, że cesarz wydał nadzwyczaj rzęwo i pomimo dotkliwego chłodu chał w otwartym powozie.

Ostatnia alokucja papieska wywołała wszędzie sen-

sację. Powszechnie konstatują, że Papież zajął wobec kwestji rzymskiej stanowisko, wręcz odmienne od dotychczasowego. Nie dotyka on już dzisiaj ani jednym słowem kwestji władzy świeckiej, lecz wita z radością wszelkie porozumienie, które umożliwiłoby utorowanie pokoju (*aditum ad pacem*). Leon XIII-ty pragnie tylko, aby Papież nie był podległym żadnemu państwu i używał zupełnej swobody osobistej.

Władze niemieckie zaarrestowały w Montreux-Vieux dwóch urzędników kolei francuskiej, Schmidta i Reinbolda. Wiadomo z depeszy, że wypisali oni na słupach granicznych, pokostowanych *ad hoc* smół: „Precz z Prusami! Niech żyje Francja!” Schmidt mieszkał stale na terytorjum niemieckiem. Rząd francuski ujmować się nie zamierza za uwięzionymi, których odprowadzono do Mühlhazy.

Uroczystości jubileuszowe królowej Wiktorji rozpoczęły się w d. 22-im b. m. udaniem się korporacyjnem izby gmin do kościoła parlamentarnego celem odprawienia modłów. Irlandczycy nie przybyli, gdyż prezydent izby nie zaprosił ich.

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

**Kraków** 28-go maja. (Tel. pryw. K. W.) — Prezesem krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń wybrany został hr. Artur Potocki.

**Wiedeń** 28-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — We wtorek dr. Mundy miał tutaj odczyt, zawierający przepisy i wskazówki, jak się publiczność powinna zachowywać podczas ognia w teatrze i jakie środki powinna przedsięwziąć władza. Przestrogi jego okazały się obecnie wielce trafne. Obliczono, że od grudnia zaszły pożary teatrów i cyrków: w Filadelfji, Getyndze, Londynie, Northampton, Lublanie i Gandawie. W ciągu lat 135 spaliło się teatrów 635, a w nich ludzi 10,530.

**Budapeszt** 28-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Temeszwarowi zagraża najwyższe niebezpieczeństwo powodzi. Dwa tysiące żołnierzy ratuje.

**Berlin** 28-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Poseł austriacki hr. Szehenyi odbył onegdaj długą konferencję z ks. Bismarkiem.

**Bruksella** 28-go maja. (Tel. pr. Kurj. W.) — Wielkie fabryki sukna w Verviers zostały zamknięte, ponieważ wszyscy robotnicy przystąpili do zmowy.

**Bruksella** 28-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Zmowa szerzy się ciągle, przybierając znamiona polityczne. Cztery największe huty żelazne przystąpiły do zmowy. Prawdopodobnie ogłoszonym zostanie w całej Belgji stan oblężenia.

**Paryż** 28-go maja, godz. 12-ta w nocy. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Najnowsza kombinacja ministerjalna przedstawia się tak: Rouvier prezydentem i finansie, Kazimierz Perier sprawy zewnętrzne, jen. Billot wojna, Spuller oświata. Inni członkowie przyszłego gabinetu należą także do centrum i stronnictwa oportunistów. Jenerał Boulanger usunięty. Możliwe jest usunięcie się Grévy'ego, którego ostatnie przejścia i ataki bardzo zniechęciły.

**Paryż** 28-go maja, godzina 8 minut 47 zrana. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Lewica skrajna i radykalna odmawiają poparcia gabinetowi Rouviera. Jenerał Saussier odmówił objęcia teki wojny w miejsce jen. Boulanger'a.

**Paryż** 28-go maja, godz. 9-ta min. 40 zrana. (Tel. pryw. K. W.) — Granet i Lockroy oświadczyli Rouvierowi, że nie wstąpią do jego gabinetu, ponieważ nie chcą rozłączać się z jen. Boulanger'em. Ferry ogłasza pismo, w którym zaprzecza pogłoskom, jakoby naklonił prezydentów trzech grup republikańskich do poczynienia kroków u Grévy'ego, aby usunął z nowego gabinetu jen. Boulanger'a.

**Genewa** 28-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — W jednym z domów tutejszych nastąpiła wczoraj eksplozja dynamitu. Spustoszenie straszliwe.

**Sofja** 28-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Rejenci powrócili wczoraj do Sofji.

**Belgrad** 28-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Rząd wydał wychodźców bułgarskich, spiskujących tu przeciw rejencji.

**Konstantynopol** 28-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Na Krecie toczą się układy o kompromis pomiędzy deputowanymi chrześcijańskimi i rządem.

## Pożar Opery komicznej w Paryżu.

(Telegramy własne „Kurjera warszawskiego”).

**Paryż** 28-go maja, godz. 7-ma min. 58 rano. — Z pod gruzów wydobywają bez przerwy zwłoki. Są one po większej części straszliwie potratowane nogami. Oblicza mają wyraz przerażenia. Grupa, znaleziona u drzwi zamkniętych, ma wszystkie ręce w górę wyciągnięte. Na ustach kobiecych zastygła piana. Pompierzy z przerażeniem cofają się przed widokami coraz straszliwszemi, jakie im się przed oczy nasuwają. Urzędnicy, zajęci przy agnoskowaniu trupów, mdleją wobec okropności scen, jakie się tu odgrywają.

Kompozytor Joncières opowiada, że cudem tylko zdołał ujsć z wnętrza płonącego gmachu, trutując zwłoki.

Tancerka Ferry spalona — na węgiel, tylko na trykotach znaleziono jej nazwisko. Poznano również tancerki Tourtois i Gilet.

Po wybuchu ognia jedni pędzili na górne galerje, inni na dolne. Ztąd głównie powstał straszliwy natłok; wszyscy w końcu upadali bez ratunku.

Cztery zwłoki siedzące znaleziono w parterze. Wiadomo, że osoby te zemdlaly. Jedna para w łożu trzymała się konwulsyjnie w objęciach.

Na płótnach w strażnicach policyjnych leżą dotąd bezkształtne masy członków zwęglonych i zmiażdżonych. Niewiadomo w tej chwili, czy są to zwłoki całkowite, czy tylko pojedyncze członki.

Równy chaos dotąd jeszcze panuje w garderobach drugiego piętra, gdzie wśród mnóstwa spalonych przyborów scenicznych znajdują coraz nowe trupy.

Cztery osoby dotąd umarły z ran.

Ocaleni opowiadają, że trzecia część widzów zginęła. Najwięcej ofiar liczą na trzeciej i czwartej galerji. Dym krztusił uciekających tak, że rychło tracili przytomność i chybiali nawet otwartych drzwi. Daleko więcej ofiar zginęło z uduszenia w ciemności, aniżeli wskutek ognia.

W bufecie znaleziono zwłok 27.

Zegarki, które stanęły w chwili katastrofy, pokazują godzinę 9-ą min. 20.

Wewnątrz teatru zostało tylko kilka belek niezniszczone.

Czterech dni jeszcze potrzeba do przeszukiwania gruzów.

Hotele poszukują czterech anglików i dwóch Niemców.

**Paryż** 28-go maja, godzina 8 minut 30 zrana. — W piwnicach gmachu znaleziono dwóch żywych maszynistów teatralnych, którzy dostali wszakże pomieszania zmysłów. Znaleziono świeżo kilka zwłok bez głowy. Dwa ciała rozpadły się formalnie w popiół. W hotelach okazuje się brak coraz większej liczby gości, którzy oddalili się w środę wieczorem. Liczba spalonych widzów ustawicznie wzrasta.

**Paryż** 28-go maja, godzina 9 zrana. — Dyrektor opery komicznej, Carvalho, zwołał wszystkich członków teatru. Okazał się brak 18-tu osób; Carvalho i Gounod szlochają głośnie wraz z wszystkimi obecnymi.

**Paryż** 28-go maja. — Lwowianka Lola Beeth (słynna śpiewaczka nadwornej opery berlińskiej, *przyp. red.*) zdołała uratować się z łoża, w której siedziała na przedstawieniu. W kieszeni spalonego bankiera wiedeńskiego Dessauera znaleziono 150,000 fr. Wygrał on w zeszłym roku wielki los kredytowy i odbywał obecnie z żoną pierwszą podróż poślubną dla rozrywki.

**Paryż** 28-go maja. — Tutejsza rada municypalna uchwaliła na wsparcie ofiar pożaru i osób pozostałych po ofiarach 10,000 fr. Płyną wielkie składki prywatne.

**Wiedeń** 28-go maja. — We wszystkich teatrach tutejszych obostrzono znowu przepisy ostrożności, chociaż były one wzorowo zachowywane. Stary Burg prawdopodobnie zostanie zamknięty, a przedstawienia przeniesione do gmachu Wielkiej opery, dopóki nie nastąpi otwarcie nowego Burgu. Otwarcie to, zapowiedziane na luty, zapewne przyspieszonym zostanie.



## ODPOWIEDZI ADMINIST RACJI.

— *Panu Edwinowi Nowickiemu w Mińsku gub.* — „Garmont” i „petit” są to nazwy drukarskie dwóch gatunków czcionek: grubszych i drobniejszych. Czcionki „garmontowe” używane bywają przeważnie w dziale redakcyjnym, zaś czcionki „petitowe” przeważnie w dziale ogłoszeń. Cztery wiersze garmontu zajmują akurat tyle miejsca, ile pięć wierszy petitu. Że zaś w dziale ogłoszeń opłata pobierana jest nie za wiersze, lecz za miejsce, więc miejsce w reklamach i rubryce „nadesłane” oblicza się w stosunku grubości czcionek garmontowych, zaś w ogłoszeniach zwyczajnych w stosunku grubości czcionek petitowych. Jeżeli tedy ktoś da ogłoszenie do działu reklam i zażąda, aby użyto doń czcionek petitowych, to bez względu, iż ogłoszenie zajmie np. wierszy petitowych 10, opłata pobierana jest za wierszy 8. To samo nawzajem stosuje się do ogłoszeń zwyczajnych, w których 8 wierszy, drukowanych czcionkami garmontowymi, liczy się za 10 wierszy petitowych. Różnica w cenach ogłoszeń zależy od miejsca: w im bliższym miejscu działu redakcyjnego znajduje się ogłoszenie, tem i cena jego jest wyższa. Koszt pierwszego ogłoszenia dlatego jest wyższy od kosztów następnych, iż wliczana jest wń opłata zecera za ułożenie czcionek, których przy następnym drukowaniu ogłoszenia powtórnie już układać nie trzeba. Koszt przesyłki Kurjera za markami pod opaską wynosi 2 kop. od egzemplarza.

## GIEŁDA.

Warszawa, 27-go maja.

Jakkolwiek wczoraj nadeszły gorsze kursa rubli z Berlina, to przecież nie wywarły one zbyt ujemnego wpływu na giełdę dzisiejszą, bo dzisiejsze szacowania poranne były znów korzystniejsze, a przytem ciągle panuje przekonanie, że skarb państwa zajmie się niebawem kwestją podwyżki waluty, co dodatnio wpływa na usposobienie rynku pieniężnego. Przy bardzo małym interesie, pierwotnie płacono trochę drożej za waluty obce, następnie, przy braku nabywców, taniej, przy końcu zaś giełdy po najniższych nawet kursach kupować ich nie chiano.

Weksle krótkoterminowe na Berlin oddawano po 54.65, 54.60, 54.55, przy żądaniu 54.75.

Weksle krótkoterminowe na Londyn po 11.11 bez rncnu.

Weksle krótkoterminowe na Paryż płacono po 44.20, przy żądaniu 44.30.

Weksle krótkoterminowe na Wiedeń sprzedawano po 87.70, żądano 87.90.

Dla papierów publicznych usposobienie mocniejsze, obroty jednak małe.

Listy likwidacyjne po 93.75 i po 93.50.

Pożyczki wschodnie I i II emisji po 100.60, III emisji po 101 notowano w żądaniu.

Nową pożyczkę 4% chiano płać po 85.85 bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie serji I płacono po 101.35, żądano po 101.50, serja II, III i IV po 101.45 w żądaniu. Za serję V-tą chiano osiągnąć 100.40, płacono zaś 100.30 i 100.35.

Listy miejskie serji I po 100, II po 99.50, III i IV po 98.75 do nabycia. V zapłacono po 98.45, przy chęci osiągnięcia 98.60.

Z akcyj poszukiwano ogólnych po 200 bez oddających.

Godzina 12. Usposobienie wyczekujące i najzupełniej beczynne.

## Z TARGU MIĘSEM.

W ciągu ubiegłego tygodnia (do dnia wczorajszego) Warszawa, łącznie z przedmieściami, Praga spotrzebowala wołowiny 16,442 pudów, wieprzowiny 9,392 pudów, baraniny 84 pudów i cielęciny 1,935 pudów, a razem 27,853 pudów, mniej więc niż poprzedniego tygodnia o 1,250 pudów.

Średnie i przeciętne ceny za funt mięsa pierwszej dobroci były następujące: wołowego 12 kop., wieprzowego 12 kop., baraniego 15 kop. i cielęcogo 12½ kop. oraz świeżej nie solonej słoniny 15 kop.

Ceny zaś bydła praktykowały się jak następuje: wół stepowy od 68 do 108 rs., krowa lub wół krajowy 54 rs., baranów nie ma, wieprz od 18 do 45 rs. i wreszcie cielę średnie 7 rs.

## ZAGADKA.

Czytelniku! Korzystną przedstawiam ci sprawę: Poniewieraj literę, będziesz miał... przypawę.

Rozwiązanie logogryfu zamieszczonego w nr. 140.

Zybkiewicz.

- 1) Zofjówka.
- 2) Bystrzyca.
- 3) Kaboga.
- 4) Polluks.
- 5) Atomizm.
- 6) Zarucki.
- 7) Beaucaire.
- 8) Irak-Adżemi.
- 9) Wielogłowski.
- 10) Brodziński.
- 11) Skierniewice.
- 12) Dyjonizjusz.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stalej prenumeratorki M—czkiej.* — Za zwróconą uwagę serdecznie dziękujemy. Powodem umieszczenia w piśmie na-

szem szarady, która jak sz. pani utrzymuje, jeszcze przed dziesięciu laty drakowaną była w innym piśmie, jest zła wola nadsyłającego, której, wobec wielkiej ilości prac tego rodzaju, zamieszczanych w innych pismach, uniknąć niepodobna.

## WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 25-yim maja 1887 roku, a niedoreczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Z Rygi Rubinsztajnowi — z Talmego Dancigerowi Sigatowo — z Litwren d. z. D. Krystalowi — z Sosnowca Lublinerowi i Konowi — z Sanok Pocykiewskiej — z Kutaisa Nowoleckiej — z Łodzi Morgienowowi — z Petersburga Razańskiemu — z Targanroga Zilbermanowi — z Głocina Szlosbergowi.

Uwaga. — Osoby, życzące sobie odebrać która z wyżej wymienionych depesz, winne przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

BIURO INFORMACYJNE O WEDZY WYJĄTKOWEJ  
sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35. — Posiedzenie dnia 18-go maja 1887-go r.

| № domu | Ulica      | Nazwisko lub initiale | U W A G I.                             |
|--------|------------|-----------------------|--|
| 9      | Wolska     | Slepownńska J.        | Wdowa, dz. dr. 5.                      |
| 36     | Twarda     | Kietlińska Stef.      | Maż ciężko chory, dz. dr. 5.           |
| 33     | Wspólna    | Walusińska Ad.        | Wdowa, kaleka na ręce, dz. drob. 4-ro. |
| 4      | Pańska     | Nutkiwicz Ja.         | Żona ciężko chora, dz. dr. 3.          |
| 60     | Grzybows.  | Zielińska Wilh.       | Wdowa, dzieci dr. 3.                   |
| 77     | Nowolipki  | Wolska Marja          | Wdowa, dzieci dr. 3.                   |
| 15     | Wołyńska   | Fajga Lew             | Wdowa, dzieci dr. 3.                   |
| 44     | Muranows   | Fryze Paulina         | Sparaliżowana.                         |
| 17     | S-to Jańsk | Puff Feliksa          | Wdowa, dzieci dr. 3, matka stara.      |
| 28     | Kanonja    | Szaszkiewicz M.       | Matka sparaliż., krat chory.           |
| 15     | No. Praga  | Horecka Micha         | Wdowa, chora dzieci dr. 6.             |
| 11     | Lipowa     | Łoskocińska Jo        | Wdowa, dz. dr. 4-ro.                   |
| 15     | Furmańsk   | Kowalska Julj         | Wdowa, chore oczy, dz. dr. 4.          |
| 9      | Zajęcza    | Kamafel Kars.         | Maż ciężko chory, dz. dr. 2.           |
| 69     | Czeriako.  | Pankielejew M.        | Wdowa, niewidoma i chora.              |

## TEATRA

*Wielki.* Dziś: „Robert Djabel” (występ panny Kaszowskiej i pana Coppola). Jutro: „Halka”. — *Rozmaitosci.* Dziś: „Francillon”. Jutro: „Fru-Fru”. — *Nowy* (ulica Królewska). Dziś: „Omal nie zbrodnia”. Jutro: „Omal nie zbrodnia”.

## CYRK SALAMOŃSKIEGO

Dziś w sobotę dnia 28 maja 1887 r.

Koń Blondin na linie 35 stóp wysokości.

W niedzielę d. 29 b. m.

**Wielkie Przedstawienie.**

*Koń Blondin na linie.* (642)

Początek o godzinie 8 wieczorem.

## POMARAŃCZARNIA.

W niedzielę dnia 29 i w poniedziałek 30 b. m.

**WIELKI KONCERT.**

Wieczorem dla uprzyjemnienia chwili pobytu, administracja urządziła wspaniałą iluminację.

Bufet zaopatrzony we wszelkie napoje i zakąski, ceny niskie, usługa urządzona na sposób praktykowany w tego rodzaju zakładach za granicą.

PS. Cenniki drukowane winny być przedstawiane na każde żądanie Szanownych Gości. (641)

## ADMINISTRACJA

Echa Muzycznego, Teatralnego i Artystycznego  
(RAJCHMAN I FRIEDLER)

Senatorska 26, w Warszawie.

podejmuje się na żądanie swych abonentów oraz innych osób wszelkich komisów, dotyczących zakupu i ekspedycji książek, nut, instrumentów muzycznych, oraz prenumeraty pism periodycznych krajowych i zagranicznych **REZ DOLICZANIA KOMISOWEGO.** 351

**Dr Jan ROSNER,**

b. asystent kliniki położn. gin. w Krakowie, ordynować będzie w **Francensbadzie**, Karlstrasse „Goldener Stern”. (1553)

— **Dr Majkowski** praktykuje jak dawniej od 19 maja w **Busku**. (532)

**MEBLE** skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Piechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, front, 1-e piętro. (2)

## „VICTORIA” Naturalna Woda Gorzka

trzymająca prym pomiędzy wszystkimi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyadi János, a o 260 gr. więcej jak Pülna i Friedrichshall. **Wodę gorzką Victoria** spróbowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. **Rzeczywisty Radca Stanu, Profesor Uniwers. Dr D. Lamb.** Prospekta wysyła gratis Dyrekcja. Wien, Stefansplatz. Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie. (364)

**Dr Tomasz Zaremba**

b. lekarz szpitala powszechnego w Krakowie, ordynować będzie podczas sezonu kąpielowego **W SZCZAWNICY**, dom W-go Radey Dr. Trembeckiego. (1554)

## W ambulatorjum szpitala św. Ducha

przychodzącym chorym udzielają lekarze bezpłatnej porady w następujących godzinach:

- 1) Od godz. 9—11 rano codziennie w chorobach wewnętrznych.
- 2) Od godz. 11—12 rano w poniedziałki, środy i piątki w chorobach gardła i krtani.
- 3) Od godz. 12—1 codziennie w chorobach kobiecych.
- 4) Od godz. 11—12 codz. w chorobach chirurgicznych.
- 5) Od godz. 4—5 po poł. w poniedziałki i piątki w chorobach uszu i nosa. (6)

## Szpital Ewangelicki.

W ambulatorjum szpitala przychodzącym chorym udzielają porady codziennie od godziny 10½ do 11½.

W chorobach wewnętrznych:

**Dr Mikołaj Brunner.**

**Dr Aleksander Wolff.** 3

W chorobach chirurgicznych:

**Dr Władysław Stankiewicz.**

W piątki zaś porady w chorobach moczopłciowych

— Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od Zielonych Świąt poczynawszy, kursować będą w Warszawie powozy (lando) na wzór takichże kursujących po większych miastach Europejskich, które piękniejsze i dogodniejsze znacznie od dorożek, zastępować będą ostatnie po tej samej cenie, na co zwracam uwagę Szanownej Publiczności i proszę o łaskawe poparcie mego przedsięwzięcia.

**Jan Jamiołkowski.**

— Niniejszem mam zaszczyt polecić świeżo otrzymane dwa wyborowe gatunki herbaty:

**Kjachtyńskiej po rs. 2.20.**

**Kantońskiej „ „ 1.76.**

Jednocześnie zawiadamiam, że herbata mej firmy znajduje się stale u pp.:

- P. Voigt & Co, Bielańska nr 5.  
B. Szezerbakow, Krakowskie-Przedmieście nr 81.  
S. J. Markowkin, Marszałkowska nr 109.  
Juljan Zahorski, Marszałkowska nr 121.  
W. Biernacki, Chmielna róg Zielnej.  
W. Payer, Świętokrzyska róg Wielkiej.  
A. Gołębiowski, Twarda nr 61.  
Jadwiga Krupska, Plac św. Aleksandra.  
A. Pollack, Nowy-Swiat nr 1.  
A. K. Braun, Marszałkowska nr 67.  
K. Andrzejowski, Kościelna nr 20.  
W. J. Krjukow, Cytadela. (595)

**B. KLIMUSZYN,**  
**NIECAŁA Nr 4.**

**PANI KURDELSKA,**

b. krojczyni Hersego i A. Lafériere w Paryżu.

**Nowo-Senatorska nr 2,**

wykończa toalety w przeciągu 48 godzin.

**Ceny nie drogie.** 513

## OBICIA PAPIEROWE

tegorocznych deseni w różnych gatunkach, począwszy od najtańszych do zbyt kosztownych, poleca fabryka pod firmą

**J. FRANASZEK**

Skład Główny Krakowskie-Przedmieście nr 15. (487)



doświadczony w fachu **parowych Tartaków, Młynów i Cegielni, poszukuje posady** i może objąć czynność zaraz lub od 8-go Jana.—Adresy proszę składać, Senatorska № 26, w Biurze Ogłoszeń, **po liter. J. B. 50.** 1044B



# Wyciąg z Katalogu Księgarni Nakładowej

## S. LEWENTALA

w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 41.

1053r

**Wybór powieści Michała Bałuckiego.** „Byłe wyżej”, cena rs. 1 kop. 20.— „Błyszczące nędze”, rs. 1 kop. 20.— „Ostatnia stawka”, kop. 75.— „Sabina”, rs. 1 kop. 20.— „O kawał ziemi”, rs. 1 kop. 20.— „Żydówka”, rs. 1 kop. 20. Na przesyłkę pocztową należy dopłacić do każdego tomu po kop. 15.

**Wybór pism J. I. Kraszewskiego.** Oddział I. Powieści sielskie (str. 616) poprzedzone wstępem krytycznym Kazimierza Kaszewskiego; 5 tomów w jednym, który zawiera powieści p. t. „Ulana”, „Budnik”, „Ostap Bondarczuk”, „Jaryna”, „Ładowa Pieczara”, „Jermola”, rs. 1 kop. 50.

Oddział II. Powieści szlacheckie (str. 552) poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zawiera powieści p. t. „Ostatni z Siekierzyńskich”, „Dwa światy”, rs. 1 kop. 50. Oddział III. Powieści społeczne (str. 630) poprzedzone wstępem krytycznym Prof. Piotra Chmielowskiego, 5 tomów w jednym, zawiera: „Bożę Czeladkę”, „Szalona”, rs. 1 kop. 50.

Na koszt przesyłki należy dopłacić do każdego tomu po kop. 15.

**Wybór powieści T. T. Jeża.** Tomów IV „Uskoki”, 2 tomy w jednym, rs. 1 kop. 50.— „Dachyszczyzna” 2 tomy w jednym, rs. 1 kop. 20.— „Naręczona Harambaszy”, kop. 60.— „Rutulowice”, rs. 1 kop. 50. Na przesyłkę pocztową na prowincję należy dopłacić po kop. 15 do każdego tomu. Kupujący wszystkie 4 tomy od razu płaci tylko rs. 4 zamiast rs. 4 kop. 80, a z przesyłką pocztową rs. 4 kop. 60, zamiast rs. 5 kop. 40.

**Powieści historyczne H. hr. Rzewuskiego,** osnute na tle dziejów ojczyźnych, mieszczą się w 6 tomach i zawierają: „Listopad”, rs. 1 kop. 35.— „Pamiętki starego szlachcica Litewskiego”, rs. 1.— „Zaporożec”, rs. 1 kop. 10.— „Adam Smigielski”, kop. 75.— „Zamek Krakowski”, rs. 1 kop. 35.— „Rycerz Lizdejko”, rs. 1 kop. 10. Na przesyłkę pocztową dopłaca się po kop. 15 do każdego tomu. Kupujący wszystkie 6 tomów od razu płaci, zamiast rs. 6 kop. 65, tylko rs. 5, a z przesyłką pocztową rs. 6 zamiast rs. 7 kop. 55. W oprawie ozdobnej z płótna angielskiego cena w Warszawie rs. 7, z przesyłką pocztową rs. 8.

**Dzieła Józefa Korzeniowskiego** w 12 wielkich tomach, cena w Warszawie rs. 15, z przesyłką pocztową rs. 16. Kompleta ozdobnie oprawne kosztują w Warszawie rs. 21, z przesyłką pocztową rs. 23.

**Tanie Zbirowe Wydanie Powieści Elizy Orzeszkowej.** Tomów 36, tom od 300 do 400 i więcej stronie druku garmontowego, wyraźnego, na pięknym, białym papierze. Nabywać można pojedynczemi tomami licząc po rublu tom, lub serjami po 12 tomów od razu, za które wówczas płaci się tylko rs. 9 kop. 60 zamiast rs. 12. Nabywający zaś od razu tomów 24 lub całe 36, jeszcze większe mają ustępstwo bo za 24 płaci tylko rs. 17, a za 36 rs. 25 kop. 50.— Egzemplarze ozdobnie oprawne znajdują się zawsze w zapasie i sprzedają się za dopłatą 45 kopiejek do każdego tomu. Na przesyłkę pocztową na prowincję Królestwa lub Cesarstwa należy dopłacić do 12 tomów rs. 1 kop. 40, do 24 tomów rs. 3, a do 36 tomów rs. 3 kop. 50; przy wysyłce zaś pojedynczego tomu kop. 15.

„Tanie Zbirowe wydanie powieści Orzeszkowej” zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość”, „Z życia realisty”, „W klatce”, „Na prowincji”, tomów 2.— „Pamiętnik Wacławy”, tomów 4.— „Pan Graba” tomów 3.— „Cnotliwi”, „Wesoła teoria i smutna praktyka”, „Na dnie sumienia”, tomów 4.— „Marta”, „Eli Makower”, tomów 3.— „Rodzina Brochwiczów”, tomów 2.— „Pompałińscy”, tomów 2.— „Marja”, „Meir Ezołowicz”, tomów 2.— „Sylwek Cmentarnik”.

**Nowe i obrazki z różnych sfer, tomów 5,** które mieszczą: Tom I. „Początek powieści”, „Rozstanie drogi”, „Syn stolarza”, „Obrazek z lat głodowych”, „Szara dola”, Tom II: „Stracony”, „Dziwak”, „Pani Luiza”, Tom III: „Sielanka nie różowa”, „Daj kwiatek”, „Zefirek”, „Złota nitka”, Tom IV: „Julianka”, „Czternasta część”, „Silny Samsom”, Tom V: „Milord”, „Widma”, „Bańka mydlana”. Nareszcie tom 36 ogólnego zbioru zawiera powieść p. t. „Zygmunt Ławicz i jego koledzy”.

Oddzielnie wydaliśmy w ozdobnej edycji następujące powieści Elizy Orzeszkowej: Mirtala z piętnastu ilustracjami Miłozza Kotarbińskiego. Cena rs. 1 kop. 80, z przesyłką pocztową rs. 2.— Meir Ezołowicz z 26 ilustracjami Andriollego rs. 2 kop. 50, z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 70; dzieła powyższe nabywać można u wydawcy, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

**Dzieje literatury powszechnej z ilustracjami,** Tom I: Literatura starożytna opracowana przez J. A. Święckiego, F. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, J. Łagowskiego (str. 886). Ilustracje starannie odbijane, służą do umysłowania zabiegów kultury i cywilizacji ludów. Cena rs. 3, z przesyłką pocztową rs. 4 k. 28. W oprawie rs. 3 kop. 75, z przesyłką pocztową rs. 4.

Tom II: Dzieje literatury średniowiecznej, opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święckiego i B. Grabowskiego, (str. 1117) cena rs. 4, z przesyłką pocztową rs. 4 k. 50.

**Nasi zięciowie,** komedia w 5 aktach Zalewskiego. Cena rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 15.

**Nowelle Bret-Harte'a,** przekład Wili Zyndram Kościółkowskiej. Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 35.

**Kwiat szczęścia,** powieść Elżbiety Wernerowej, przekład Antoniny Morzkowskiej. Cena kop. 85, z przesyłką rs. 1.

**Wołowski M.** Jasne i ciemne obrazki. Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 15.

**Don Juan Jerzego Gordona Lorda Byron'a** w przekładzie Edwarda Porębowicza (str. 582). Cena w Warszawie rs. 2, z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 25.

**Jakob Leopardi.** Wybór pism (wierszem i prozą). Cena rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 15. Przekład E. Porębowicza.

**Kirsztrot-Prawnicki J.** Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskim i Kredyt Rolny. Cena rs. 3 kop. 50, z przesyłką pocztową rs. 3 kop. 65.

**Jan Turgeniew.** Wybór powieści („Rudin”, „Gniazdo szlacheckie”), poprzedzone wstępem krytycznym Jerzego Brandesa, w przekładzie M. Nowińskiego. Cena rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 15.

**Łukosz Górnicki.** Dzieła wszystkie. Pierwsze wydane zbiorowe, do druku przygotowane przez D-ra Rafaela Loewenfelda, a wstępem i słowniczkiem archaizmów opatrzone przez Prof. Piotra Chmielowskiego: Tom I: „Dworzanin polski”.—Cena rs. 1. Tom II: „Przekłady z Seneki”.—„Troas”.—„Rzecz o dobrodziejstwach”.—Cena rs. 1. Tom III: „Pisma oryginalne”. Tren na śmierć żony; rozmowa o elekeji; droga do zupełnej wolności; dzieje w Koronie Polskiej; demon Soeratis; racy; rzecz o pisowni; listy.—Cena rs. 1, z przesyłką na prowincję należy dopłacić do każdego tomu po kop. 15.

**Krakowski N.** Wykład popularny zasad podwójnego księgowania w zastosowaniu do potrzeb handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa. Część I: Teoria. Cena kop. 75, z przesyłką pocztową kop. 80.—Część II: W zastosowaniu do potrzeb interesu towarowego. Cena kop. 60, z przesyłką pocztową kop. 65.

**Arbitraż bankierski,** podręcznik dla bankierów i kapitalistów, wykład teoretyczny i praktyczny. Cena rs. 2, w oprawie rs. 2 kop. 80, na przesyłkę należy przysłać kop. 15.

**Album Jana Matejki** zawiera około 80 rysunków własnoręcznych mistrza z tekstem objaśniającym Kaz. Wł. Wójcickiego. Cena w Warszawie rs. 10, z przesyłką pocztową rs. 11. Egzemplarze bardzo wykwintnie oprawne, ze złoconym w dwóch kolorach tytułem i ozdobami na okładce, kosztują w Warszawie rs. 16, z przesyłką pocztową w skrzynce drewnianej do Królestwa i Zachodnich Gubernij Cesarstwa po rs. 18 kop. 50, do innych Gubernij Cesarstwa po rs. 20 kop. 50.

**Solaterki Poezji Polskiej** ilustrowane przez M. E. Andriollego. Cena w Warszawie rs. 2, z przesyłką na prowincję rs. 2 kop. 50. W oprawie ozdobnej w Warszawie rs. 3 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 4 kop. 50.

W zbiorze tym Andrioli otworzył następujące postacie: „Aldone”, „Zosię”, „Maryla” i „Grażynę” Mickiewicza; „Lilę Wenedę” i „Baladynę” Słowackiego; „Annę z Nabrzeżę” i „Orlikę” Goszczyńskiego; „Marję” Maleczewskiego; i „Zachwyconą” Lenarłowicza.

## ZAKOPANE.

Zakład wodo-leczniczy „Klemensówka”, otwarty od dnia 1-go Czerwca. Środki lecznicze: hydroterapia, kąpiele, lecznicza gimnastyka, elektroterapia.

Naczelnym lekarzem właścicieli zakładu

Dr. Wenanty Piasecki.

Na zamówienie wysyła zakład krytyk po wóz do stacji kolejowej „Chabówki”. 917

## Kocioł parowy

z buljerem i armaturą, z fabryki Rephana, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 350. Długość kotła 20 stóp angielskich, średnica 37 cali. Buljer długi 19 stóp, średnica 30 cali. Siedliszcze, poczta Rejowiec. 979R

Rajchman i Trendler

Ogłoszenia do wszystkich

kich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

## Letnie Mieszkania

są do wynajęcia, przy kolei Terespolskiej, przystanek Rembertów, od przystanku pułtorek wiorsty, 7 Pokojów razem lub częściowo.—Wiadomość ulica Grzybowska Nr 61, stróż wskazuje. 995

## WORKI

Imiane

do zboża, maki, maczki, soli i t. p., sprzedaje najtaniej 892R

Ludwik Riedel,

ulica Senatorska Nr 32.

## Majątek Ziemski

w Kaliskiem, do sprzedania lub wydzierżawienia, wólk 23 1/2, dobrze zagospodarowany, z kompletnym inwentarzem. Dom mieszkalny w pięknym ogrodzie nad wielkim jeziorem. Cena rs. 30,000. Towarzystwa jest rs. 10,000, przy kupnie wymagane są rs. 10,000, reszta na wypłaty na 3%.—Wiadomość Kruca Nr 14, mieszk. 3. 989

Potrzeba: kompletnego i dobrego

## OKUCIA

do 10 drzwi i tylu okien pokojowych, 100 łokci posadzki jesion-jawor z fryzami debowymi lub do niej podobnej, oraz Magla angielskiego. Zaofiarowania sprzedaży z cenami ostatnimi składają u stróża domu Nr 63 Chmielna. 1011

**Kilkanaście Bon, Francuzek i Niemek,** zaopatrzonych w dobre świadectwa, Nauczycielki i Nauczyciele wykwalifikowani; Francuzki i Korepetytorzy na czas wakacyjny. Rządzący dobr. Nadleśni. Gorzelani i inni oficjalni są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczynskiego, obecnie Trębacka Nr 1, róg Krak.-Przedm., od 8 Lipca r. b. Krakowskie-Przedmieście Nr 59, wprost Resursy Obywatelskiej.

**Fabryka i Magazyn** Wyrobów Złotych i Brylantowych Wacława Grodzickiego,

przeniesione zostały na Krakowskie-Przedmieście Nr 44, wprost Hotelu Europejskiego i ul. Czyskiej, 1-a piętro od frontu. w Warszawie.—Sprzedaje biżuterię złotą i srebrną o 25% taniej, zamówienia uskutecznia szybko, po umiarkowanej cenie.—Kupuje złoto i srebro od najmniejszej do największej ilości. 1060R

Jest do odstąpienia

## MAGAZYN MÓD

każdego czasu. Ulica Trębacka Nr 27. Wiadomość na miejscu. 1010



Karety Kolejowe

wynajmuje najtaniej Kantor Chmielna Nr 5.—Tamże

Para Klaczy ze źrebiętami do sprzedania. 1012

## WARSZTAT

## Mechaniczno-Slusarski

egzystujący od lat kilkunastu w jednym miejscu, z wyrobioną klientelą, do sprzedania, jedynie z powodu interesów rodzinnych. Oferty w Kantorze Kurjera Warsz. pod literami A. T. Z. 1007

Złoty Medal 1885 r.

ogniotrwałe

KASSY

Roberta Bohtego,

Nowy-Swiat Nr 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny niskie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyła się bezpłatnie. 359R

## Od Rs. 60!

Serwisy stołowe na 12 osób, składające się z 203 przedmiotów, porcelana w najlepszym gatunku, ozdobnie malowana i szkło kryształowe. Po rs. 16 Serwisy do kawy i herbaty w kwiaty malowane, składające się z 30 przedmiotów.

Po rs. 7 Serwisy do herbaty z pięknymi deseniami zawierające 16 przedmiotów. Garnitury do mycia kolorowane od rs. 4. Filizanki porcelanowe do herbaty duże w pięknych fasonach po rs. 5 kop. 50 za tuzin. Wszystkie wyżej wymienione artykuły po cenach tak zadziwiająco niskich, oraz wszelką porcelanę malowaną, nabyć można wyłącznie w Zakładzie Malowania na porcelanie, szkło i fajansie, 1035R

**Ryszarda Fijałkowskiego,** Krakowskie-Przedmieście Nr 2, wprost Kopernika w lokalu prywatnym. Zakład mój przyjmuje od osób malujących wszelką porcelanę do wypalania i złocenia; wypalanie odbywa się punktualnie dwa razy na tydzień.

Do wynajęcia od S-go Jana w domu Nr 28—30 przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła

## 10 POKOJÓW

na I-em piętrze od frontu z kuchnią i łazienką z wyłącznym wejściem i schodami ale tylko do tego lokalu z oświetleniem gazowym wszelkimi możliwymi wygodami, może być wynajęte na mieszkanie prywatne lub na interes handlowy, oraz różne lokale składające się z 6, 4, 3 i 2 pokoiów z kuchnią. Sklep z pakamerem, dwoma pokojami i kuchnią. 934R

## Robert Koecher

znany wypychacz ptaków i zwierząt, powrócił z gub. Podolskiej, z kąd przywiózł znaczne kolekcje okazów, z czym się poleca Szanownym Panom amatorom, do ubierania gabinetów myśliwskich, oraz przyjmuje wszelkie okazy do roboty. Nowy-Swiat Nr 32, 1000

R. Koecher i Kretschmer.

## Potrzebny MASZYNISTA

(tutejszy poddany), (Werkmeister), do tartaku z 2-a gatrami. Pensja miesięczna rs. 35, mieszkanie etc. Miejsce stałe, pensja z czasem podwyższa się, jeżeli tartak prowadzonym będzie z zadowoleniem właściciela. Oferty pod O. G., do Rajchmana i Trendlera w Warszawie, ulica Senatorska Nr 26. 1051R

Trocizki, Proszek i Płyn na mole. Proszek Kajenny na wszelkie robactwo Tynktura na plaskwy.

Trucizna na szczury i myszy. Proszek Perski (Dalmacki).

Sprzedają hurtowa i detaliczna w składach.

T. KOZŁOWSKIEGO.

Senatorska Nr 27 i Bracka Nr 25 834



## H. KUCHARZEWSKI, Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych, wprost ze źródeł sprowadzanych,

przy Aptece, ul. Miodowa Nr 4, dawniej Senatorska wprost Miodowej.

Z pierwszych tegorocznych czerpań, nadeszły już ze wszelkich Europejskich źródeł, jak również krajowe.—Wody mineralne naturalne z przynależnymi do nich artykułami, jako to: szlasy, ługi, mydła, wyciągi, sole i pastylki lecznicze.

Transporty te od źródeł w ciągu sezonu, uskuteczniane będą co kilka tygodni dla utrzymania zawsze świeżej ekspedycji.

Broszury do wód odnoszące się, dołączają się bezpłatnie.

Wody przeznaczone sprowadzane, ekspedjowane są w wielu aptekach Warszawskich, prowincjonalnych i w zakładach leczniczo-kapielowych.

1023R

H. Kucharzewski, Magister farmacji.

## Zarząd Okręgowy Intendencji w Warszawie,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 1 (13) Czerwca roku bieżącego, odbędzie się w tymże Zarządzie stanowiąca licytacja, bez relicytacji, głośna i przez opieczętowane deklaracje, na dostawę 6990 półkożuszków, służących dla nowozaczących w nadchodzącym tegorocznym poborze do wojska.

Półkożuszek przygotowany być powinien według opisanego, zamieszczonego w rozkazie do Zarządu Wojskowego roku 1862 za Nr 36. Dostarczone być mają stanowczo do dnia pierwszego Października roku bieżącego 1887, do wskazanych miejsc powołania w Okręgu Warszawskim, w takiej ilości do każdego punktu, jaka będzie oznaczona przy zawieraniu kontraktu, przyczem liczba ogólna półkożuszków zmniejszyć się może wskutek znajdujących się w wojsku zapasów.

Dla pewności dotrzymania warunków umowy, żądaniem jest vadium w gotówce lub innych wartościach pieniężnych, stosownie do art. 68 p. 1 lit. a, Ks. XVIII Zbioru Ustaw Wojskowych wyd. w roku 1869, wynoszące piętnaście procentów od summy całkowitej przedsiębiorstwa.

Deklaracje opieczętowane, jakoteż i podania o przypuszczenie do licytacji, głośnej opatrzone stemplem ustanowionym, nadesłane być powinny lub złożone w Zarządzie Intendencji nie później, jak do godziny 12 w południe w dniu do licytacji oznaczonym.

Deklaracje opieczętowane zawierają w sobie mają: 1) Zgodzenie się przedsiębiorcy na uskutecznienie powyżej wymienionej dostawy, z zastosowaniem się we wszystkich szczegółach do warunków przez Radę Warszawską Wojskowo-Okręgową zatwierdzonych; 2) Ceny wyrażone pisane, przyczem ulamki kopiejkowe się wylaczają; 3) Miejsce zamieszkania, imię i nazwisko składającego deklarację, oraz datę, w której napisana została.—Do deklaracji opieczętowanej załączonem być winno vadium w stosunku 15% od summy przedsiębiorstwa, według cen zadeklarowanych.

Przystępujący do licytacji głośnej, wraz z podaniem złożony obowiązani vadium w ilości rs. 3.250. Stawia się przytem warunek, iż utrzymujący się na licytacji przy ostatniej cenie, w razie gdyby vadium przez niego złożone nie wynosiło 15% od summy ogólnej podług ceny zadeklarowanej, winien nie wychodząc z sali licytacyjnej do tej wysokości vadium swoje uzupełnić. Jeżeli ten warunek nie będzie zachowanym, vadium złożone przejdzie na własność skarbu, a licytacja unieważniona zostanie.

Vadium przedsiębiorcy, który najkorzystniejszą dla skarbu cenę oświadczy, pozostanie w Kasie Skarbowej, aż do rozstrzygnięcia tego interesu przez Radę Wojskową lub Wojskowo-Okręgową.

Warunki szczegółowe w mowie będącego przedsiębiorstwa, oraz opisanie półkożuszków, interesowani odczytywać mogą w godzinach biurowych posiedzeń, w Zarządach Intendencji w Warszawie, Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Wilnie, tudzież w Brzesko-Litewskim Zarządzie Miejskim Policyjnym.

1063R

## KARLSBAD.

Powszechnie znane źródła i produkta źródłane, wskazane są jako najlepsze i najskuteczniejsze

### Środki lecznicze

przeciwko chorobom wątroby, śledziony, nerek, organów moczowych, niemniej prostaty, diabetes, kamieniom, pedagrze, reumatyzmach chronicznych i t. p.

Karlsbadzkie Wody mineralne, Sól sprudlowa, Mydło sprudl. Karlsbadzkie Sól sprudlowa, krystal. i proszk. Eug sprudlowy i Sól ługowa, Pastylki sprudl. i Sól ługowa,

do nabycia we wszystkich Składach wód mineralnych, Składach materiałów aptecznych i Aptekach.

Wysyłka wód mineralnych Karlsbadzkich  
Löbel Schottländer, Karlsbad (Czechy).

752R

## Wody Mineralne Naturalne, Główny Skład przy Aptece K. LILPOPA,

ulica Nowy-Świat Nr 60, obok Ordynackiej.

poleca się ze świeżo otrzymanymi tegorocznymi wodami mineralnymi. Sprowadza je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby, ciągle nowymi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadechodzą produkta źródłowe, jako to: Sole, Pastylki, Mydła, Ługi, Szlasy i inne.

Broszury nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnymi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Do przygotowania serwatki, Apteka wyrabia Pastylki, z pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka.

971

## CIECHOCINEK,

Wody Mineralne Jodowo-bromowo-słone,

położone w Królestwie Polskiem gub. Warszawskiej,  
otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z najpomyślniejszych skutków w chorobach skroficznych, syfilistycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych, w chorobach kobiet, zapaleniach stawów zastarzałych, obrzmieniach i uszkodzeniach kości.

W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych, z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka. Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa, uprzyjemniają gościom pobyt u wód. Spacer pod tętniami nie tylko jest przyjemną rozrywką ale i wpływ leczniczy wywiera na osoby oddychające powietrzem teźniowem, zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe z natryskami zimnemi i ciepłymi, odpowiednio są urządzone. Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy, wszelkich wód mineralnych i sztucznych. Oprócz lekarzy zdrojowych, corocznie przybywa wielu wolnopraktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewniona.

Koleją warszawsko-bydgoską dojeżdża się do samego źródła.

549R

## Skład Materiałów Aptecznych Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek,  
ulica Marszałkowska Nr 140, między Świętokrzyską i Placem Zielonym,

mają zaszczyt polecić:

Wodę Kolońską znaną ze swej dobroci od lat 40.

Perfumy francuskie na wagę.

Kredę z miętą do czyszczenia zębów.

Elixir do płukania ust.

Ultramarinę do bielizny.

Benzynę do prania rękawiczek i wywabiania plam.

ruską do kucharek benzynowych i do palenia w świecach.

Głans amerykański do bucików.

Masy woskowe } w rozmaitych kolorach do zaprawy

terpentynowe } podłóg i posadzek.

Wszelkie materiały apteczne i przetwory

chemiczne do użytku lekarskiego i technicznego.

Wina lecznicze i lekarstwa specjalne.

•15R

## SALVATOR

Plaster wyniszczający odciski.

Poleca się wszystkim cierpiącym, jako środek niezawodny, a mniej kłopotliwy w użyciu, od wszelkich dotąd znanych środków.

Dwie doby wystarczają do usunięcia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podszewkach lub piętach.

Dostać można we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych w Królestwie i Cesarstwie.

866

SKŁAD GŁÓWNY I FABRYKA PŁASTRA SALVATOR

przy Aptece W. Borowskiego,

ulica Przejazd Nr 643 w Warszawie.

866R

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż z powodu nie dościsła do skutku licytacji, jaka stosownie do ogłoszeń w zeszłym miesiącu w pismach zamieszczonych, odbyć się miała dnia 8 (20) bieżącego miesiąca Maja w Radzie Wojskowo-Okręgowej w Warszawie, na wydzierżawienie sklepów, antresoli i piwnic, w domu Zarządu Wojskowego przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1245a położonych, będzie miała miejsce w dniu 22 Maja (3 Czerwca) w tejże Radzie Wojskowo-Okręgowej.

1056R

ponowna Licytacja  
pod temiż samymi warunkami, jakie w poprzednich ogłoszeniach wymienione były.

## MŁODY CZŁOWIEK

władający językiem niemieckim, rosyjskim, francuskim, a w części i polskim, znający podwójną buchalterję i korespondencję, oraz czynności kantorowe z pierwszorzędniemi świadectwami, mogący złożyć kaucję kilka tysięcy rubli, pragnie otrzymać miejsce w jakim kantorze lub fabryce. Łaskawe oferty pod lit. T. W. 2000, uprasza się przesłać do Biura Ogłoszeń w Warszawie, Senatorska 26.

1055R

## Nagrody Rs. 25.

W dniu 25-ym b. m. przechodząc przez ulicę: Krakowskie-Przedmieście, Królewska, Ogród Saski, Żabią i Marszałkowską, zgubiono chustkę do nosa, damską z literami M. K. i hrabiowska Korona, w której się znajdowało zawiniętych rs. 175.

Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowej na ulicę Marszałkowską Nr 115, do właściciela domu.

1005

## CIECHOCINEK

### Willa Zofjówka,

tuż przy Kursala położona, wynajmuje za bezcen mieszkanie na 1-szy sezon:

Pokoik mały rs. 8.

Pokój większy rs. 15.

Salon sypialny i weranda rs. 40. 970

Na żądanie Jaśnie Wielmożnego Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, odbędzie się w dniu 30-ym Czerwca (12 Lipca) r. b. w IV-ym Wydziale Sądu Okręgowego Warszawskiego

## Publiczna Licytacja

na sprzedaż dóbr

### Dębowa Góra,

powiatu Skierniewickiego, a to na satysfakcję summy stypendjalnej rs. 50.000 i procentów na tychże dobrach zabezpieczonych.—Nadmienia się że na zasadzie Art. 1182 Ust. Post. Cyw. licytacja na sprzedaż pomienionych dóbr w powyższym terminie, zacznie się od summy niższej, przez taką wskazaną i że o warunkach sprzedaży można się dowiedzieć w Kancelarii Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Dyrektor Kancelarii  
Nienadkiewicz.

613

## Zdolny AGENT w Rydze

z najlepszymi referencjami poszukuje zastępstwa renowowanych fabryk Warszawskich i Łódzkich.  
Oferty uprasza się pod J. R. w Rydze, poste-restante.

612



# ➔ ZAKŁADY FOTOGRAFICZNE ➔ **MARION** (Senatorska Nr 32), **TALBOT** (Żabia Nr 4),

będą sprzedane w Sądzie Handlowym w Warszawie,  
dnia 19 (31) Maja, o godzinie 11-ej rano.

1058R



Zatwierdzona przez wyższą Władzę, największa w Warszawie

## Szkoła żeńska damskiego krawiectwa i kroju bielizny, **Ksawerego Głodzińskiego,**

**Nowo-Senatorska № 2.**—Zapisy na naukę kroju i szycia sukien, okryć i bielizny, przyjmuje każdodziennie, a wykład prowadzony bez przerwy, jak dawniej tak i teraz pod kierunkiem autora metody **K. G.**, nagrodzonego na wystawach, za najlepszą naukę i metodę kroju, przyznano mu patenta wynalazków: w Paryżu, Brukseli i innych stolicach, po ukończonym kursie wydaje świadectwa legalizowane przez starszych zgrupowania krawców. Cena metody kroju sukien w języku Polskim wydanie 10 nowe i w przekładzie rosyjskim wydanie 11 po rs. 3 kop. 50, linijka ułatwiająca bardzo naukę rysunku rs. 1 kop. 50, Metoda bielizny rs. 2.—**Uwaga** również każdodziennie przyjmują się wpisy na naukę w nowo-założonej szkole w **Kijowie**, róg Proreznaj i Włodzimierskiej, w **Moskwie** Twierskaja na 18, w **Petersburgu** róg Newski, gdzie dojeżdżam kierując nauką, egzaminuję i wydaję świadectwa.

921

## SKŁAD FORTEPIANÓW

krajowych i zagranicznych

## GEBETHNERA i WOLFFA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 38.

## WYNAJEM INSTRUMENTÓW.

FORTEPIANY Małeckiego po cenach fabrycznych.



164r

Na zasadzie umowy piśmiennej zawartej z p. **Juljuszem Blüthnerem**, fabrykantem fortepianów w Lipsku, mamy zaszczyt donieść Sz. Publiczności, że wyłączna reprezentacja tejże firmy w Warszawie, powierzona nam została.

**Gebethner i Wolff.**

## FABRYKA

## KAPELUSZY SŁOMKOWYCH

**R. Fischhaut & J. Cukier**

w Warszawie, Tłomackie 9 (11),

poleca na bieżący sezon letni, wielki wybór najświeższych fasonów, w najmodniejszych fantazyjnych gatunkach.

836R

## OBICIA PAPIEROWE.

NAJWIĘKSZY WYBÓR.—NAJNIŻSZE CENY,

W SKŁADZIE

**SEWERYNA MAZUR i S<sup>ki</sup>**

Plac Teatralny, obok Ratusza.

1049r



## Franciszka Józefa

### WODA GORZKA.

Woda gorkza **Franciszka Józefa**, jest dobrym środkiem przeczyszczającym, działająca w małych stosunkowo dawkach szybko i skutecznie  
Warszawa, d. 17 (29) Kwietnia 1886 r.

**Pr. Dr. A. Popow.**

Wodzie gorzkiej **Franciszka Józefa**, przynaję wyższość nad innymi takimiż wodami mineralnymi w wypadkach, gdzie idzie o osiągnięcie skutku za pomocą małej ilości.

Warszawa, d. 3 (15) Kwietnia 1886 r.

**Pr. Dr. Lambl.**

Nie spowoduje żadnych bólów.

**Prof. von Bamberger**, w Wiedniu.

Jest skuteczniejsza niż inne wody gorzkie.

**Prof. Ledensdorf** w Wiedniu.

Zawsze żądać trzeba wyraźnie: **„Franciszka Józefa woda gorkza.”**

Nabywać można w Warszawie w Aptekach: **Dra Heinricha**, **H. Kucharzewskiego** i **K. Lilpopa**.

**Dyrekcja w BUDA-PESZCIE.**

858R

## FABRYKA MASZYN i NARZĘDZI JAKÓBA FAJANS i S-ki W WARSZAWIE,

istniejąca od lat 14-tu przy ulicy **Danielewiczowskiej** Nr 7, przeniesioną zostanie z d. 8 Lipca r. b. do własnych, specjalnie na ten cel wystawionych zabudowań przy ulicy **Milej** Nr 60 (5069), w których działalność fabryki, po zastosowaniu najnowszych maszyn i ulepszeń, znacznie rozszerzoną będzie.—**Kantor fabryczny**, oraz **Skład Maszyn, Narzędzi i Materiałów** drukarskich, litograficznych i introligatorskich, pomieszczonym będzie z tymże dniem, w domu **JW. Hr. Aug. Zamoyskiego** przy ulicy **Rymarskiej** Nr 8 gdzie też znajdować się będzie stała wystawa wszelkich wyrobów fabryki. 875r

## GRODZISK

Zakład Leczniczy  
**Dra BOJASIŃSKIEGO.**

Kąpiele mineralne, słone, igliwiowe itp. **Hydropatja**, **Kefir**, **Wody mineralne**, **Gimnastyka**.

Przy Zakładzie **Restauracja** i pojedyncze pokoje z umeblowaniem i usługą. 898



## Pierwsza specjalna fabryka **Wózków dzieciennych i Welocypedów,** oraz pierwszy skład **Welocypedów angielskich w kraju** **EM. HERZMAN,**

ulica Róż № 4, obok Doliny Szwajcarskiej, poleca:

**Wózki** dziecięce najnowszych fasonów, **Wózki** dla chorych, **Welocypedy** dziecięce dwu i trzykołowe, oryginalne angielskie „**Bicycles**” pierwszorzędnej firmy **Thomas Smith and Sons** w Birmingham. — Ceny przystępne. — Ilustrowane cenniki franco. 1002R



## KAPSUŁKI PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY MATICO

**GRIMAULT I K°, Aptekarze**

Skuteczność niezawodna w leczeniu **rzeżączek** bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kulebą w płynie.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

## MAGAZYN mój DAMSKI firma RUTKOWSKA,

ulica **Miodowa** Nr 17, przez lat 20 egzystujący, przeniosłam na tę samą ulicę pod Nr 16, dom **W. Fuchsa** i pod tą samą firmą dalej prowadzić będę, o czem Szanownym Paniom donosząc, mam nadzieję, że jak dotąd tak i nadal, łaskawymi względami i zaufaniem zaszczyścić mnie zechcą. 903



## Handel Win, Towarów Kolonialnych, Delikatesów i Owoców

# STANISŁAWA URSTEIN,

Krakowskie-Przedmieście Nr 1, wprost Kopernika,

poleca znaczne zapasy Win Węgierskich, Francuskich oryginalnych, Kijachyńskich, Kaukaskich i Krymskich, po cenach przystępnych. Wódki i Likierzy zagraniczne, Cognac kuracyjny, oraz rosyjskie Wódki znanej firmy Keller et Comp. w Petersburgu.—Piwo, Porter angielski. Jabłka Tyrolskie, Trufle, Pasztety Strasburskie i inne konserwy, wszelkie Nowalje, Sery: Chester angielski, Raam holenderski i t. p.—Wszelkie Towary Kolonialne, po cenach znacznie niższych. 1001

## J. SPORNY, INŻENIER Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur,

p o l e c a :

Asfalt (mastic), tekturę do krycia dachów i lak asfaltowy, smołę oczyszczoną bitum i gudron, oraz wykonywa roboty asfaltowe, dekarskie i betonowe, po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów, w różnych gatunkach, Przedsiębiorstwo produkuje tafle izolacyjne (isolirplaty) i wszelkie materiały potrzebne do krycia dachów, jako to: listwy trójkątne, paski, gwoździe i t. p.

Przedsiębiorstwo poleca również wyroby z betonu, mianowicie: chodniki w monolitach, rynsztoki i burty.

Zamówienia przyjmują się w Kantorz Przedsiębiorstwa w Warszawie, ulica Erywańska (Plac Zielony) № 14. 707R

## SKŁAD GŁÓWNY WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH,

wprost ze źródeł sprowadzanych,

przy Aptece Magistra Farmacji LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO w Warszawie,

róg ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej, naprzeciw Ogrodu Saskiego,

zawiadamia, że nadeszły tegoroczne, świeże transporty wiosenne Wód Mineralnych naturalnych, ze wszystkich źródeł krajowych i zagranicznych, z zarządami których skład mój od lat wielu zostaje w bezpośrednich stosunkach, mianowicie Wody Mineralne: Niemieckie, Austrjackie, Czeskie, Węgierskie, Galicyjskie, Francuskie i t. d.—Oprócz Wód Mineralnych, skład zaopatrzony jest w rozmaite produkty źródłowe, jak Sole i Pastylki wewnątrz używane, oraz Szlamy, Ługi i t. d., do zewnętrznego użytku.—Świeżość Wód poręcza się i fakturami oryginalnymi odpowiednich źródeł może być stwierdzona, broszurki w różnych językach bezpłatnie są dostarczane.

Odstępnie się rabat, biorącym Wody Mineralne w większych ilościach.

Zamówienia czyli obstaunki, przyjmują się ustnie, piśmienne lub drogą telegraficzną.—Wysyłka uskutecznia się jak najspieszniej bez doliczania kosztów odwózki do domów i dworców kolei.—Adres dla listów jak wyżej—dla telegramów: Warszawa Ziemiński Aptekarz. 981r

### Nauka i wychowanie.

Niemiecki muzykalne, francuzi, szwajcarzy. Kantor pośredniczący. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 9094

Prof. de Préchamps, Długa 25. Osoba z wysokim śpiewem, muzyką, francuzkim i włoskim życzy wyjechać na wakacje. 8044

Kantor nauczycielski Załęskiej, Niecała 4. Nauczyciel, człowiek młody, z doskonałym polskim i ruskim językiem zechce się zgłosić, na wyjazd. 8835

Poszukuje się nauczyciela języka włoskiego. Oferty wyłącznie piśmienne należy adresować: Warszawa lit. C. Plac Warecki, gmach pocztowy, mieszkania № 2. 1230

Buchhalterji wyuczyć upoważnienia rządu Jan Danilewicz, autor. Chmielna № 35. 9194

Francuskiej korespondencji uczy w krótkim czasie były kupiec z Paryża. Wiadomość: Dzielna 37, m. 4. 9194

Paryżanka świeżo przybyła do Warszawy, życzy przyjąć obowiązki w przyzwoitym domu. Hotel de France № 30, od 11-ej do 3-ej po południu. 1257

Szkoła prywatna, męska, w stanie kwitnącym, do odstąpienia zaraz. Ulica Bednarska № 29, u p. Karwowskich. 9134

Potrzebny jest nauczyciel, lub zdolny organista, któryby mógł przygotowywać amatorów, pragnących śpiewać i grać na chorze w kościele, tak na instrumentach rzygniętych jak dotychczas. Bliższe warunki proszę podać pod adresem: Kozłowski Józef w Łowiczu, przy ulicy Podrzecznej. 1252

Gubernantka, niemka wykształcona, u dziela muzyki, początków francuz., angielskiego, szuka miejsca zaraz—okolicie Warszawy i Częstochowy pożądana. Adresy postępowe A. C. w Częstochowie, lub tamże w domu p. Raciejkiej, stróż wskazuje. 9162

Student uniwersytetu może wyjechać na swięt, zaraz, jako korepetytor, na czas wakacyjny lub na rok. Wiadomość: Sienna 25, mieszkania 11, od 2—6 po południu. 9181

### Posady i prace.

Potrzebne natychmiast panny zdolne do sukien, podręczne i do nauki. Leszno № 10, mieszkania 5. 9070

Osoba będąca od 15-tu lat w jednym domu, (niemka, mówiąca po polsku), poszukuje miejsca za gospodynią lub towarzyszkę podróżną. Oferty uprasza składać na Elektoralną № 33, 2-gie piętro, u pani Weghorn. 8569

Zdolne dziurkarki do koszul męskich znajdują stałe zatrudnienie za dobrem wynagrodzeniem. Orla № 11, mieszkanie 28. 1247

Biuro nauczycielskie Lewińskiego, Zielna 42, róg Próźnej, wejście z bramy, z osobnym oddziałem strzeżeń, wchód z frontu, ma do umieszczenia paręset osób różnego wieku, wykształcenia, narodowości i zdolności, wiele osób z kanclerzami wysłanymi na różne posady.

Człowiek młody, fachowiec, znający język rosyjski, polski i rachunkowość, specjalista od robienia sznitów, poszukuje odpowiedniego zajęcia lub życzy objąć nadzór nad robotnikami. Oferty proszę składać pod adresem: Karmelicka 16 mieszkania 3. 8964

Potrzebne są panienki do szydełkowo-włóczkowych robót. Wiadomość: Elektoralna № 23, w magazynie Vollenbrucka. 1206

Potrzebny jest uczeń do fachu siodlarskiego w fabryce powozów, przy ul. Leszno 24. 9203

Szukam zarządu domem. Poważna gwarancja w gotówce lub rekomendacja. Oferty: Kantor Kurjera pod nap. „Zarząd.” 8732

Osoba lepszego wychowania, muzykalna, znająca obce języki, podejmuje się towarzyszyć damie, żądającej towarzystwa w podróży, lub pociechy opieki. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pośredniczący. Dąbrowska. 8943

Bona niemka poszukuje miejsca. Bracka 9, mieszkania 12. 8934

Osoba inteligentna, posiadająca cokolwiek języki, poszukuje miejsca do dzieł lub zaopiekowania osobą słabą, może być przychodnią. Świadek chłubny. Wiadomość ulica Walewów № 17, m. 1. 8866

Osoba wykształcona, muzykalna, mogąca zająć się dziećmi, potrzebuje zaraz miejsca. Furmańska № 10, u Mierzejewskiej. 9129

Potrzebni zaraz uczniowie do nauki w zakładzie rzeźbiarsko-tokarskim. Złota 34, mieszkania 6. 9113

Potrzebne panny do staników kompletnie zdane. Złota № 55, m. 34. 9175

Osoba młoda, inteligentna, uzdolniona w kroju i krawieczynie, pragnie przyjąć miejsce na parę miesięcy na wsi, za bardzo małe wynagrodzenie. Wiadomość ulica Złota № 35 nowy, stróż wskazuje. 1254

Potrzebna osoba w średnim wieku (niemka, mówiąca po polsku) lepszego wychowania, umiejąca się zająć wszystkim w małym gospodarstwie. Oboźna 9, m. 16, od 3—6.

Zdolny czeladnik introligatorsko-galanteryjny poszukuje miejsca na wyjazd. Wiadomość w zakładzie introligatorskim. Ulica Trębacka № 3. 9164

Potrzebna jest od 1-go czerwca osoba w średnim wieku (niemka mówiąca po polsku) lepszego wychowania i dobrych rekomendacji, do spokojnego, małego gospodarstwa, znająca się na wszystkich robotach do dobrej gospodyni należącej. Wiadomość pomiędzy 3-ią i 7-mą po południu. Oboźna № 9, m. 16, pierwsze piętro. 9160

Młody człowiek, w sile wieku, pragnie przyjąć posadę inkasenta lub kasjera, albo jaką inną, na żądanie gotów złożyć kaucję w ilości rs. 100. Wiadomość ulica Zakroczymska № 5, mieszkania 8. 9161

Z poręczeniem gwarantującym, albo kaucją do 300 rs., jest do objęcia posada kasjera. Pensja 30 rs. miesięcznie, sześć godzin zajęcia. Oferty przyjmują Kantor Kurjera pod adresem „Kassjer 36”. 9173

Publi 100 za wyrobienie posady buchaltera, magazyniera, korespondenta lub urzędnika, znajomość języka rosyjskiego, polskiego, i w części niemieckiego. Oferty w. kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. W. W. 9169

Osoba znająca krój i krawieczynę, poszukuje zajęcia i mieszkania. Kiosk—Zielna.

Potrzebne są uzdolnione maszynistki do pończoch. Chmielna 68, m. 20. 9189

Uczeń poszukuje posady do kantoru lub do sklepu. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. W. 9192

Chłopiec potrzebny do szynku. — Ulica Krochmalna № 38. 9203

Potrzebni czeladnicy blacharscy. — Ulica Miedziana № 16. 9206

Potrzebny uczeń do apteki. Wiadomość w kiosku Plac Bankowy. 9209

Za meldunki pragnę mieć taniej mieszkania w okolicach Zielnej, Siennej, Śliskiej. Adresy składać w kantorze dla Wiktora. 9193

Potrzebne są uzdolnione panny do staników na wyjazd do Włocławka. Bliższa wiadomość ulica Złota № 34, mieszkanie 1. 9195

### Kupno i sprzedaż.

Meble: garnitur salony, krzesła fanta-zyjne, kolumny, kandelabry, stolice, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, otomana, biurko, biblioteka, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens dębowy wykintny, stylu Ludwika XV, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie. mieszkania 15. 8635

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat № 34. 448

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 8792

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, biurko, umywalka, kredens, stół, krzesła. Ul. Szpitalna 5. 9036

Kredensy, stoły, krzesła, biurko dębowe, orzechowe łóżka, szafki, umywalki, dobrej roboty; zakład stolarski Prantla, Świętokrzyska № 31, wprost Jasnej. 8744

Fabryka mebli żelaznych Wł. Gostyńskiego i S-ki w Warszawie, Ciepła 12. Posiada na składzie: łóżka z wyściełanymi materacami, z tyłami i bokami pełnymi, także ze stalowymi materacami, materace stalowe do każdego rodzaju łóżek, umywalki z wyściełanymi i z marmurowymi blatami, kolebki bujane i na bieżących, szafki nocne, żardinierki bardzo ozdobne i stosunkowo tanie, kasety do pieńdziej i kosztowności, różne naczynia z blachy i emalowane, kłozety do torfu i do wody i t. p. Ceny przystępne, w większych partjach biorąc, można uzyskać odpowiedni rabat. 1143

Do sprzedania szafka do bielizny, kanapka, tualeta, suknie letnie strojne, wszystko za połowę ceny. Leszno 69, mieszkania 39, zrana do godziny 2 po południu. 1242

Do sprzedania amerykańska i szary, węgierskie, u rządy hotelu słowiańskiego, przy ulicy Podwale. 9047

Faeton mało używany, cztero-osobowy, do sprzedania.—Wiadomość u właściciela domu № 27, Nowy-Swiat. 9048

Zawiercie. Obieca meblowe. Główna sprzedaż Giełżyński, Marszałkowska 137. Ceny fabryczne. 1134

Fortepiany, pianina kupuje, sprzedaje ratami dziesięciorublowymi, wydzierżawiam trzyrublowymi. Jerozolimska 25. 9060

Fabryka wyrobów żelaznych Wł. Gostyńskiego i S-ki, Warszawa, Ciepła 12. Wyraabia podług swoich lub nadesłanych rysunków, bramy, kraty, balkony, ogrodzenia do klombów, ogrodzenia do grobów, krzyże kute, werandy, oranżerie, balustrady do wschodów kute i lano, a także i całe wschody z balustradami, okna żelazne różnych fasonów, drzwi do skarbców i t. p. 1148

Kamienie z bruku kilka sążni do sprzedania zaraz. Wiadomość Chłódna 32, stróż.

Lustra na raty, sprzedaje w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na raty.” 1236

Masło śmietankowe, funt 35 kop., z Trembek kop. 40. Sklep spożywczy Emilji. Ul. Marszałkowska № 148. 9045

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera, jest do sprzedania. Śliska 7, mieszkania 3. 8917

Wózek dziecienny do sprzedania. Elektoralna 41, mieszkania 12. 8899

Powóz na jednego konia. Świętojerska 20, m. 33, do 10 rano i od 1—3 po połud. 8922

Pla pp. szewców i kamaszników maszyną cylindrową Mansfelda, prawie nowa. Ulica Świętojerska 20, mieszkania 33. 8923

Do sprzedania garnitur mebli salonowych mało używanych. Hoża № 7, mieszkanie 48, codziennie od 11—3. 8871

Z powodu zmiany lokalu sprzedają się rozmaite meble. Złota № 4, mieszkanie 8. 8868

Koń i faeton tania się sprzedaje. Wiejska 3, stangret Jan wskazuje. 8865

Fortepian za rs. 200 do sprzedania. Nowy-Swiat № 53, mieszkania 2. 8857

Mundur galowy VI klasy, nieużywany, do sprzedania. Grzybowska № 4, m. 13. 8856

Liberja mało używana do sprzedania. Ulica Grzybowska 4, mieszkania 13. 8855

Pianino nowe do sprzedania; reperacje i strojenia przyjmuję. Fiedler, Wielka 45.

Fabryka wyrobów żelaznych Wł. Gostyńskiego i S-ki, Warszawa, ul. Ciepła № 12. Kompletne urządzenia stajen, jakoteż sprzedaż części do tychże, jak koszy, żłobów, słupów, wieszadeł, galerji na przegrody i t. p.

Do sprzedania meble: tualeta, komoda rubli 5, umywalka rs. 3. Hoża 14, wiadomość u stróża. 8267

Do sprzedania dwa lustra złożone z konsolami, dywan krzyżową robotą, serwetka ak-samitna. Długa 28, mieszkanie 6. 8634

Do sprzedania 2 szafy z lustrem, kontuar i biurko rs. 100. Wiadomość: Orla № 10, u stróża. 8764

Z powodu wyjazdu wyprzedają nowo ze wsi sprowadzone: porcelanę starożytną, nowoczesną, szkło wykintne i zwyczajne, platery, książki, meble, lustra, sztychy starożytnie, obrazy olejne. Świętokrzyska 13, m. 7, codziennie od 10-tej. 8768

Potrzebne jest siodło damskie i męskie.—Adres proszę zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. D. 8892



**1 saż. kw. kamienia bruk. do sprzedania.** — Zakroczyńska № 9. 8497

**Biuorko orzechowe meble do sprzedania.** — Elektoralna № 14, mieszkania 12. 1203

**Kolonja** kilkomorgowa w bliskości kolei jest poszukiwana do wydzierżawienia. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń pod wyrazem „Kolonja”. 1200

**Meble salonowe:** garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stół, karta, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu S-go Aleksandra, stróż wskaże. 9067

**Garnitur mebli jedwabiem kryty, orzechowy, ozdobnie rzeźbiony, jest do sprzedania** Bednarska 24. 9107

**Suknia ślubna do sprzedania, nie używana.** — Ulica Nowogrodzka № 1, w pracowni Heleny. 9156

**Koń z uprzężą i wolancik tanio do sprzedania.** Chłodna 27. Stróż wskaże. 9155

**Antykwaryusz Makow, Solna 18, poleca mebla starożytne, brzozy, porcelanę, sztychy. Również kupuje wszelkie starożytności.**

**Pianino** prawie nowe, bardzo dobre. Nowogrodzka № 6, stróż wskaże. 9133

**Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania zakład stolarski z maszyną do szabowania. Tamże jest szafa do sukien machoniowa i komoda dębowa. Ulica Piękna № 16, u Żeglarskiego. 9131**

**Ładne pudełka toaletowe, tanio się sprzedaje.** Ulica Mirowska № 1 domu, u stolarza.

**Do sprzedania wózek dziecienny, mało używany.** Ulica Niecała № 12, m. 12. 9166

**Tanio do sprzedania szafy i łóżka.** Ulica Sienna № 80, mieszk. 15, u stolarza. 9205

**Kupuje fortepiany i pianina używane.** Sienna 13, mieszkania 48. 9187

**Do sprzedania** kapelusze, kwiaty, parasolki, suknie rozmaite. Nowy-Swiat № 41 mieszkania 15. 9178

**Kuc do wierzchu i zaprzęgu, oraz przysiężnie używany do sprzedania.** Okopowa № 1, w składzie węgla. 9167

**2 łóżka orzechowe, prawie nowe z materacami włosianymi, kanapa, stoły, krzesła wiedeńskie, oraz sprzęty kuchenne bardzo tanio do nabycia.** Miodowa 3, mieszk. 34. 9212

## Interesa handl. i majątk.

**Dystrybucja do sprzedania na korzystnych warunkach.** Wiadomość w kiosku na rogu Alei Jerozolimskich i Nowego-Swiatu. 9128

**Na pierwszy numer** hipoteki potrzeba rs. 4.000 na spłatę. Oferty pod lit. H. w kantorze Kurjera Warsz. 9121

**Sklep spożywczy wraz z dystrybucją, istniejący od lat 20, do sprzedania.** Wiadomość na miejscu. Ulica Nowy-Swiat № 16, róg ul. Smolnej (sklep znajduje się od ul. Smolnej).

**Magazyn mód** istniejący od lat kilkunastu, z towarami lub bez takowego, również i dom z powodu zmiany interesów do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyska № 3. 8590

**Dystrybucja, materiały piśmienne, galanteria, do sprzedania.** Komorne tanie. Marszałkowska 132. 8505

**Sklep wiktuałów** jest do sprzedania przy ulicy Nowolipki pod № 9 policyjnym, za przystępną cenę, z powodu wyjazdu, interesu familijnego. 8988

**Sklep z wiktuałami do odstąpienia w każdym czasie.** Ulica Sienna № 24. 8903

**Dystrybucja z powodu wyjazdu do sprzedania.** Cena rs. 100. Świętokrzyska № 35.

**Poszukuje się** wspólnika do interesu pewnego, dającego znaczne zyski. Oferty przyjmuje Kurjer „Kassa”. 8872

**Piekarnia z całym urządzeniem, z mieszkaniem, sklepem, do wynajęcia od św. Jana.** Wiadomość ulica Miła № 45, u właściciela.

**Magle do sprzedania.** — Wiadomość ulica Wązki Dunaj № 20. 9165

**Sklep wiktuałów do sprzedania.** — Ulica Dziewicza № 45. 9210

**Sklep o dwóch wystawach, z pokojem, jest do wynajęcia z d. 1 lipca r. b. przy ulicy Miodowej № 4, drugi dom od Senatorskiej.** — Wiadomość na miejscu u rządcy, bliższa u właściciela hotelu Niemieckiego, ulica Długa № 31. 9202

**Poszukuje się** wspólnika, człowieka młodego z kapitałem 4.000 rs. do interesu pewnego i korzystnego. — Warszawa. — Poste-restante „Zgoda”. 9184

**Kompletne** urządzenie bawarja z ogrodem, kręgielnia, bilardem i t. d. jest do wydzierżawienia w dobrym punkcie, w mieście Częstochowie od św. Jana r. b. Kancelja wymagała rs. 300. Bliższych szczegółów dowiedzieć się można w browarze parowym „E. Limpricht et L. Szwede” w Częstochowie. 9170

**Kawiarnia** zaraz do odstąpienia. Ulica Nowogrodzka № 19. 9211

**Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu.** Cena przystępna. Ulica Elektoralna № 26. 9159

**Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pałac w najpiękniejszej części Warszawy, z ładnym ogrodem fruktowym i kwiatowym, dobrą wodą, ze stajnią i wozownią, pół szacunku może zostać na 5 procent, lub przyjęta suma hipoteczna. Dla panów doktorów do założenia Lecznicy miejscowości doskonała.** — Wiadomość Mostowa № 4, u rządcy domu.

## Lokał e.

**Pokoje kawalerskie na parterze, z usługą, od 1 czerwca.** Mogą być z meblami. Marszałkowska 114, lub Złota 9. 1199

**Sklep z antresolą i suteryną, oraz mieszkaniem: z czterech i dwóch pokoi, z kuchnią, do wynajęcia od 1 lipca.** Senatorska 29.

**Instytutowa № 10, do wynajęcia od 1 lipca mieszkanie na parterze.** Wiadomość u właścicieli domu, mieszk. № 1. 9109

**6 pokoi w ogródku i stajni, wozownia do wynajęcia od 1 lipca.** Złota 35. 9119

**Do wynajęcia od 1 lipca dwa pokoje na cały rok i drugie dwa na trzy miesiące, salon duży z pokojem, przedpokojem, wygodną, umeblowaną. Jerozolimka № 82, od 1—4. 8883**

**Duży pokój z przedpokojem i osobnym wejściem, może być z całodziennym utrzymaniem.** Ul. Żurawia № 3, stróż wskaże. 8889

**Duży pokój umeblowany, z osobnym wejściem, samowar, usługi.** Jerozolimka 67 nowy, mieszkania 4. 8921

**Pokój umeblowany, z usługą, zaraz do najęcia.** Wspólna № 2, m. 3. 8916

**Do wynajęcia lokale:** po 9, 7, 6 pokoi, Doraz mniejsze od 1 lipca 1887. Miodowa 15.

**Do wynajęcia lokal:** składający się z salonu, 6 pokoi, przedpokojem, kuchnią, pokojem dla służby, z wanną i wszelkimi wygodami, na 1-m piętrze, przy zbiegu ulic: Szpitalnej i Zgoda do Brackiej № 1—2. Tamże do sprzedania umeblowanie dużego salonu, stylowe ze złoceniem, lustra, portjery, lambrekiny z firankami i wiele innych, oraz zupełnie nieużywany serwis na 24 osób. Szwajcar wskaże.

**5 pokoi od frontu, pierwsze piętro, do wynajęcia zaraz.** Wiadomość: Chłodna 32, stróż. 1234

**Do wynajęcia, Nowogrodzka № 1, trzy pokoje, alkowa, kuchnia, przedpokój, na pierwszym piętrze, od frontu, z balkonem 410 rubli — także na parterze, za 310 rubli. 8945**

**Apartament umeblowany na parterze, składający się z 5-ciu pokoi, urządzonych z komfortem, do wynajęcia na sezon letni, na Krak.-Przedmieściu. Reflektanci zechcą składać adresy pod literami J. F., w kantorze niniejszego pisma. 8870**

**Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. pod № 67/1700r, przy ulicy Marszałkowskiej, obok gimnazjum, na 1-m piętrze lokal, składający się z 3 pokoi, salonu o 3 oknach, z balkonem, łazienki, pasażu, przedpokojem, kuchnią, z pawlaczem, dwóch piwnic i wspólnej góry, za 560 rubli rocznie. Na 3-m piętrze 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygodna, piwnica, wspólna góra i balkon od ulicy, za 320 rubli rocznie. Na 3-m piętrze w oficynie, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko, piwnica, góra wspólna, za 180 rubli rocznie. Wszystkie lokale z wodociągami i zlewami. Wiadomość na miejscu, u stróża. 1052**

**Apartament od św. Jana na 1-m piętrze, 9 pokoi, przedpokój, kuchnia, łazienka, wszelkie wygody. Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajansa. 1126**

**4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, front, rs. 300 rocznie, oraz 2 lub 1 pokój z kuchnią, za rs. 180 lub 132, do wynajęcia od 8 lipca. Tamka № 16. 8805**

**Do wynajęcia letnie mieszkanie, przy stacji Grodzisk. Wiadomość: Szkoła № 1, m. 7.**

**Letnie mieszkanie do wynajęcia, w bliskości Skierniewic dwór wiejski, lub kilka pokoi. Wiadomość: Jerozolimka № 80, mieszkania 15, od 2 do 5-ej. 9035**

**3 mieszkania po 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, najwyższa cena 410 rs., od frontu, z wygodami. Nowogrodzka № 1, stróż wskaże. 9001**

**W Płudach, w lesie, najbliższy przystanku, u reagenta Kiernowskiego, jest jeszcze kilka mieszkań. Mięso i bułki codziennie. Wiadomość: Miodowa 19. 1218**

**Jest do wynajęcia trzy pokoje na letnie mieszkanie, w okolicy bardzo ładnej i zdrowej, ogrody spacerowe przy domu, rzeka b. blisko, od stacji Baby kolei Wiedeńskiej dwie mile. Wiadomość przy ulicy Leszna № 60, u właściciela domu. 8757**

**Pokoje umeblowane, zaraz do najęcia. Bieleńska № 21, m. 5. 8560**

**Letnie mieszkanie w Opaczu Wielkim № 14, godzina jazdy od Warszawy szosą radomską, w ogrodzie, 4 pokoje z kuchnią, lub po 2 pokoje. Produkty na miejscu. Ceny bardzo przystępne. Wiadomość: Wspólna № 28, mieszkania 7. 8985**

**Do wynajęcia w domu pod № 19, przy ulicy Kruczej, z d. 1 lipca r. b. 5 pokoi, przedpokój, z kuchnią, wateklozetem, spiżarnią, na 1-m piętrze, od frontu, za rs. 575; tamże różne mieszkania do wynajęcia. 9007**

**Do wynajęcia od 1 lipca r. b., przy ulicy Mazowieckiej № 5, w bliskości ogrodu Saskiego: 6 pokoi z przedpokojem, spiżarką i kuchnią, z wodociągami i zlewem, na 2-m piętrze, od frontu; 2 pokoje, przedpokój, nisz, pawlacz, spiżarka i kuchnia, (b. wygodne dla emerytów), z wodociągami i zlewem, na 2-m piętrze, w oficynie. Wiadomość u właściciela domu. 8971**

**Letnie mieszkanie w majątku Lipiny, przy st. Wołomin, drogi Petersburskiej. Doktor w sąsiedztwie. Miejscowość piękna, pośród starego ogrodu, las w bliskości, kąpiel w wodzie bieżącej — produkta żywnościowe i warzywa w miejscu. Komunikacja z Warszawą bardzo wygodna i szybka. 8972**

**Letnie mieszkania do wynajęcia, pod lit. W. R. Wiadomość u Pa. Szwalbkiego, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Senatorskiej, w dystrybucji. 8708**

**Od dnia 1 czerwca 1887 r. do dnia 1 października t. r. do wynajęcia lokal umeblowany, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem, złożony z 3-ch pokoi i salonu z fortepianem, przedpokojem i kuchnią. Wiadomość: ulica róg Hożej i Kruczej № 17/1680, w mieszkaniu № 2, od godziny 10 rano do 5-ej po południu.**

**Plac Teatralny № 473B/11, do najęcia od 1 Lipca sklep mały, po magazynie mód, od Placu Teatralnego. Sklep duży, z dwoma izbami, od ulicy Senatorskiej. Lokal o trzech pokojach, przedpokój, kuchnia etc. 3-e piętro. Wiadomość u rządcy domu lub gospodarza.**

**Na filię piekarską** potrzebny jest sklep od 1-go Lipca, z małym mieszkaniem lub bez. Oferty z oznaczeniem ceny proszę nadsyłać do administracji Kurjera Warsz. pod wyrazem „Filja.” 1078

**Warsztat lub mieszkanie o czterech pokojach i kuchnią do wynajęcia.** Chłodna 21.

**Sklep z trzema pokojami do najęcia, przy zbiegu ulicy Ciepłej i Ceglanej, w narożnym domu. Cena rs. 600 rocznie. Wiadomość u stróża. 8776**

**Letnie mieszkanie kol. ter. 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiorsty od Mrozw, 3 pokoje i kuchnia w ogrodzie, woda, las. Wiadomość: Świętojańska № 7—9, mieszkania 5. 8417**

**Lokal przy rogu ulicy Żabiej i Żelaznej Bramy pod № 956 do wynajęcia od 1-go Lipca 1887. 7 pokoi, pasaż, kuchnia rozmaitemi schowankami i wygodami na 1-em piętrze, z widokiem na Saski ogród za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu u właściciela. 8454**

**Letnie mieszkanie w Wielkie Dębie, godzina jazdy koleją Terespolską, pół wiorsty od przystanku, różne lokale z werendami, pieczywo i produkta na miejscu. Wiadomość: Nowolipki № 5, u właściciela domu. 8720**

**3 pokoje umeblowane, kuchnia, przedpokój, na parterze, od frontu, do najęcia od 1 czerwca do 1 września. Hoża № 6, przy Placu św. Aleksandra. 8648**

**Do wynajęcia 3 pokoje, mogą być dwa oddzielnie, z meblami, samowarem i usługą, w domu porządnym i spokojnym. Wiadomość: Złota № 4, mieszkania 6, trzeci dom od Marszałkowskiej. 1268**

**Pokój do wynajęcia, z meblami i usługą.** Chmielna 29, m. 6. 9207

**Plac Krasiński № 2, (stary teatr), do wynajęcia od 1 lipca lokal kawalerski, salon i 2 pokoje. Wiadomość u rządcy. 9204**

**Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, z 7, 4 lub 3-ch pokoi, z meblami, do najęcia. Ulica Szkolna № 4, do godziny 11-ej rano, u Wójkowskiego. 9176**

**5 pokoi, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia. Dom za Nowo-Zielną. Zielna 41.**

**Do odnajęcia na miesiąc letnie mieszkanie, umeblowane, na parterze, bardzo wygodne i wesołe 4 pokoje. Aleja Ujazdowska № 35, mieszkania 2. 9186**

**Do wynajęcia od 1 lipca r. b., przy ulicy Granicznej № 10, salon, 1 pokój z balkonem i przedpokój. Wiadomość u stróża. 9190**

**Zaraz do wynajęcia na miesiąc pokój kawalerski, umeblowany, samowar usługa. Jerozolimka 54, mieszkania 7, dom Istomina. 9180**

**Mieszkania tanio** bardzo w wielkich oficynach murowanych, zaraz za rogatką Mokotowską. Łączy się remiza tramwajowa, widok na Belweder, urządzono balkony, altany murowane, oszkłone, łączne z mieszkaniami, od rs. 7 miesięcznie; suteryna na magle, rs. 6 miesięcznie. 9168

**Lokai na zakład przemysłowy, na parterze, (bez piwnic), do wynajęcia od lipca. Lokal złożony jest z dwóch lat podwójnej szerokości, jedna o 7-u, druga o 3-ch oknach. Wiadomość: Marszałkowska 114, w bramie od Złotej, mieszkania № 20, do 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano i od 4 do 6-ej po południu. 1253**

**Pałacyk o 15-u pokojach, w bardzo pięknym parku, 10 wiorst od Wolskich rogatki, jest do wynajęcia na lato. Bliższa wiadomość: Szpitalna 12, mieszkania 2. 9214**

**Poszukuje się** letniego mieszkania, składającego się z trzech pokoi i kuchni, skromnych lecz obszernych, dla pomieszczenia trzydziestu dziewcząt. Miejscowość może być położona przy kolei Nadwiślańskiej, lub Warszawsko-Wiedeńskiej, chociażby przy dalszych stacjach, byle w okolicy zdrowotnej i w pobliżu rzeki. Adres: Marszałkowska 94, mieszkania 23. 9208

**Do wynajęcia: 8, 5, 3, 2 z kuchnią, przedpokojem, balkonami, zlewem, wygodną i spiżarką, góra, pralnia i piec piekarski, wspólne. Widok na ogrody. Stacja tramwajów. Ceny przystępne. Marszałkowska № 37, róg Mokotowskiej № 12. 9188**

**Do wynajęcia od 1-go lipca 1887, przy ulicy Krakowskiej - Przedmieście № 40/389, wprost Saskiego Placu: 1) jeden sklep z przyległym pokojem; 2) cztery duże pokoje w oficynie, na parterze, z werendą, przydatne na jaki zakład przemysłowy, wiadomość u rządcy domu. 1255**

**Letnie mieszkanie jest do wynajęcia, składające się z 5-u pokoi, kuchni, spiżarki, przedpokojem, wygodki, piwnicy murowanej i komórki. Lokal może być na dwa podzieleny, do tego może być stajnia i wozownia, przy przystanku Płudy dr. żelaznej Nadwiślańskiej, z lewej strony planty. Wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu. Solec № 103. — H. Mejsling. 9177**

**Do wynajęcia od 1 lipca r. b. w domu przy ulicy Długiej 51/574, wprost arsenału: 1) 6 pokoi, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu; 2) 2 pokoje, w oficynie, na 2-m piętrze. Wiadomość u właściciela domu.**

## Doniesienia rozmaite.

**Fabryka kufrów, waliz, toreb, „Breymer.”** Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 9008

**Po 30 kop. ubieram kapelusze.** Zakroczyńska № 15, m. 9. 9149

**Obrazy olejne** uszkodzone lub zanieczyszczone restaurują się artystycznie, przy ulicy Chmielnej № 33, w lewej oficynie, 2-gie piętro m. 16. Tamże jest do sprzedania kilkadziesiąt obrazów olejnych dobrego pedzła, akwarele, od rana do 3 po południu. 8535

**Wyborowe** wina czerwone kaukaskie i Krymskie, od kop. 40 i wyżej za butelkę, poleca specjalny handel win F. Venulet et Comp., Długa № 49, wprost Nalewek. 8407

**Obiad doskonały, za 30 kop. dostać można** tylko w restauracji hotelu Niemieckiego. Długa № 31. 8131

**Wyklejam pokoje, po 10 kop. od rolki.** Ul. Oboźna 10. 8731

**Pilet** wydany przez naczelnika straży ziemskiej Mokotowa, za № 54, pruskiemu poddanemu Tomaszowi Tomala, został zgubiony.

**Pianino** zagraniczne, orzechowe, do wynajęcia. Grzybowska № 4, m. 13. 8854

**Osoba** pojedyncza, wypożyczając rs. 600 gotowizną, otrzyma lokal i całodzienną utrzymanie przyzwoite, oraz rs. 30 co miesiąc, na amortyzację kapitału, zabezpieczenie zupełne. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska № 26. 1231

**Ciechocinek.** Osoba inteligentna wyjeżdża na drugi sezon, pragnie zabrać parę panienek. Żurawia 43, m. 25. 8876

**Bolesław Bilski, giser, ma stary pieniądz** do zbycia, który ma lat 1221, znaleziony w ziemi. Ulica Łucka № 29. 9172

**Feliks Morzycki i S-ka.** Kantor przewoźny, przewozi meble i rzeczy na letnie mieszkania, skutecznie przeprowadzki na meblowych wozach. Ekspeduje na kolejach. Fabryka skrzyń i opakowań. Posiada skrzynie na składzie, opakowuje meble, lustra, fortepiany. Tłomackie № 8. Telefonu № 135. 1256

**Akuszerki** Śliwowskiej jest pokój osobny, dla osoby spodziewającej się stałości, opieka sumienna, dyskretna i umieszczenie dziecka zapewnią się. Cena przystępna. Ulica Wspólna № 26, mieszkania 18. 9064

**Bukowska akuszerka, dla spodziewających się stałości, ma pokoje z oddzielnymi wejściami. Opieka, umieszczenie dziecięcia. Opłata niska. Bednarska 21. 9072**

**Akuszerka b. starsza** instytutu położniczego, upoważniona przyjmować damy potrzebujące odbyć stałość sekretnie bez meldunku, zaopatrzona utensyljami wymaganymi przy antyseptyce, gwarantującami zdrowie położnicy, pokoje z osobnym wejściem, opłata od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Elektoralna 4, mieszkania 14. 9089

**Ktoby** sobie życzył przyjąć chłopczyka 3-tygodniowego, za swego, (nie chrzczonego) Adres: ulica Piekarska № 6, mieszk. 4. 8882

**Oblig.** rs. 2949 byłego Banku Polskiego na sumę rs. 300, na imię Izraela Bindera zaginął. Znalazca raczy złożyć do warszawskiego kanonu Banku Państwa. 9213

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny nr 473c (nowy 9).

Redaktor Franciszek Olszowski. — Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).

Дозволено Цензурою Баршавы 16 (28) Маа 1887 г.